

No 122.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Anieli P.
Sob. św. Jakóba B.
Niedz. św. Trójcy.
Pon. św. Erazma B.
Wt. św. Franciszka.
Śr. św. Bonifacego B.
Czw. **Boże Ciało.**

Wschód sł. godz. 3 m. 50
Zachód sł. godz. 8 m. 05
Dług. dnia godz. 16 m. 15
Przybyło d. godz. 8 m. 42

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593.

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 30 maja 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko, w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

TWO WISIA PRZECHOWYWANIE MEBLI w Składach własnych
Opakowanie i Przeprowadzki. Łódź, Piotrkowska № 69. Tel. 28-90.
Warszawa, Marszałkowska № 104. Tel. 88-66. 941

WIELKA WYSTAWA KAPELUSZY
w salonie mód M-me JULIE, Dzielna № 3. 1924
Uprasza się Sz. Panie o odwiedzenie.

Podagrykom
Reumatykom
Artretykom
Leczenie zalecają jedynie
Piperazynę
MIDY
ponieważ ona rozpuszcza kwas moczowy
najenergiczniej najlepiej asymiluje się

EAU DE COLOGNE
AUX FLEURS
ED. PINAUD PARIS
2465

Krakowiaczek.

O mój mocny Boże, co się też to stało!
Nie masz tam miłości, gdzie pieniędzy mało,
Ale serca skóre i miłość gotowa,
Gdzie się koniak leje, koniaczek Szustowa. 1265

Jubileusz
Uniwersytetu lwowskiego.

W dniu wczorajszym Uniwersytet lwowski obchodził 250-tą rocznicę swego istnienia. Jest to święto, w którym z gronem profesorów i młodzieży, składającym hołd *Almae Matri*, łączy się cały ogół polski, umiejący szanować dobra kultury narodowej i zdający sobie sprawę z wartości niepożytej spuścizny przodków. Ognisko kultury Zachodu zostało zapalone przez Jana Kazimierza na najdalej na Wschód wysuniętej placówce polskiej, a jakkolwiek zmienne losów koleje sprawiły, iż na czas pewien zostało zgaszone, dziś płonie ono nowym blaskiem, gromadząc tysiące młodzieży polskiej ze wszystkich stron Polski, skupiając siły naukowe, których wiele zajmuje zaszczytne miejsce w dziejach nauki nie tylko polskiej lecz i wszechświatowej.

Wielkim i rzadkiem świętem jest święto trzechwiekowego blisko istnienia ogniska kultury zachodniej wśród narodów, które do dziedzictwa kultury rzymskiej, będącej kulturą zachodniej praźródłem, zgłosić się mogły stosunkowo późno, wyprzedzone przez inne, szczęśliwiej sytuowane narody Europy. Pięciowiekowe przeszło istnienie Wszechnicy Jagiellońskiej oraz trzywiekowe blisko istnienie Wszechnicy lwowskiej świadczy wymownie, iż naród polski, odkąd stał się uczestnikiem kultury zachodniej, był nie tylko jej spóżywcą, ale i krzewicielem, pracującym samodzielnie nad jej rozwojem, niosąc jej pochodnię poprzez burzę dziejową, które pozbawiły go własnego bytu państwowego, lecz nie pozbawiły miłości dla tej kultury ani możliwości, w najcięższych warunkach, pracy dla jej dobra.

Dziś, w chwili, gdy Wszechnica lwowska obchodzi 250-lecie swego istnienia, powstały nowe usiłowania, by to ognisko kultury Zachodu pracy i myśli polskiej — zgasić, by zniszczyć wiekowy dorobek narodu polskiego, by wydrzeć nam dziedzictwo przodków, a nawet naszego doń prawa zaprzeczyć.

Nie wątpimy, że usiłowania te nie osiągną skutku, wzmocnią jedynie miłość, jaką całe społeczeństwo polskie otacza to ognisko nauki polskiej, pogłębią świadomość wartości nieoszacowanej tego skarbu, którego nas pozbawić pragnie namiętą zawiścią kierowana nienawiść.

Wysiłkom obrońców polskości Wszechnicy lwowskiej towarzyszyć będzie zawsze czujne współczucie całego ogółu polskiego. Doda im ono otuchy i sił w walce, której hasłem będzie, *ne quid Alma Mater detrimenti capiat...*

Przekazane nam dziedzictwo przodków wolno nam tylko, w miarę sił i możliwości, pomnażać, nie wolno nic zeń uronić, tembardziej — zaprzepaścić.

Dokoła ogniska kultury Zachodu i myśli polskiej, polskiej pracy naukowej, które przed 250 laty zostało rozpalone przez króla Jana Kazimierza we Lwowie, winno skupić się zwartym szeregiem pokolenie współczesne, by osłonić je od wszelkich burz i groźących mu nawałnic wrogich, by pokolenia następne narodu naszego — w szczęśliwszych, da-Bóg, warunkach — obchodzić mogły uroczystość pięciowiekowego istnienia Wszechnicy polskiej we Lwowie.

Uroczysty obchód 250-lecia Uniwersytetu lwowskiego rozpoczął się od nabożeństwa, które w katedrze odprawił ks. biskup Bilczewski. Na-

stępnie z katedry ku gmachowi Uniwersytetu ruszył pochód.

Uroczystość zagał przemówieniem swem obecny rektor Uniwersytetu prof. Finkiel, w imieniu rządu przemówił prof. Cwikliński, w imieniu Akademii Umiejętności prof. Szajnocha. Doktorami *honoris causa* Uniwersytetu lwowskiego mianowani zostali: ks. arcybiskup Teodorowicz, ks. arcybiskup Bilczewski, ks. biskup Bandurski z Krakowa, ks. biskup Likowski z Poznania, Henryk Sienkiewicz, Adolf Suligowski, Ignacy Baranowski, namiestnik Michał Bobrzyński, marszałek Stanisław hr. Badeni, geograf Arctowski, Curie Skłodowska, historycy: Aleksander Jabłonowski i Tadeusz Korzon, artysta-malarz Jacek Malczewski, Ignacy Paderewski, profesorowie: Morawski i St. Tarnowski.

Wieczorem odbyły się manifestacje w hołdzie Wszechnicy.

Po wizycie hr. Berchtolda w Berlinie.

„Voss. Ztg.” ogłasza rozmowę z hrabią Hoyosem, sekretarzem dawiącego w Berlinie austro-węgierskiego ministra spraw zagranicznych, hr. Berchtolda. Hoyos oświadczył pomiędzy innymi, że hr. Berchtold wyraził się z wielkim zadowoleniem o swej konferencji z kanclerzem Bethmann-Hollwegiem, dodając, że spokój na Bałkanie będzie utrzymany. Sfery dyplomatyczne starają się, aby wojna włosko-turecka nie wywołała komplikacji. Nadto konferencja ponownie złożyła dowody, że stosunek obu sprzymierzonych mocarstw jest jak najlepszy i niczem niezamącony. Pogłoski co do wspólnej akcji Niemiec, Austro-Węgier i Rosyi, w sprawie podziału Turcji europejskiej, nazwał sekretarz hr. Berchtolda nonsensem, oświadczając, że Rosya była właśnie tem państwem, które inne mocarstwa pobudzało do pośrednictwa pokojowego. Na pytanie, czy akcja pośrednicząca podjęta będzie na nowo, dał hr. Hoyos odpowiedź stanowczo przeczącą. Wogóle sytuacja obecna jest taką, jaką była przed 6 tygodniami i dziś trudno byłoby skłonić mocarstwa do ponownej akcji, która zgola nie może mieć żadnych widoków powodzenia tak długo, dopóki któreś z mocarstw, prowadzących wojnę, jej nie zażąda.

Co do kwestyi albańskiej, oświadczył hr. Hoyos, właśnie najnowsze wiadomości brzmią bardzo pokojowo. Stanowisko, jakie w tej sprawie zajmuje król Czarnogóry, wywołuje w monarchii austro-węgierskiej szczególnie zadowolenie.

Groźny strajk w Anglii.

Robotnicy transportowi, zajęci w porcie Londynu, ogłosili strajk powszechny i wezwali wszystkich robotników transportowych na prowincyi, ażeby bojkotowali wszystkie okręty, po-

chodzące z portu londyńskiego. Dotąd niema urzędowych wiadomości o powodach strajku, ani ze strony robotników, ani ze strony pracodawców. Tylko dzienniki londyńskie podają szereg domniemych przyczyn. — Robotnicy żądają regulacji płac i godzin pracy, a podobno nawet, podobnie jak górnicy, wyznaczenia minimalnych płac. Dalej domagają się robotnicy, należący do Unii, ażeby wypowiedziano zajęcie robotnikom, nie należącym do tej organizacji. Wreszcie do wybuchu konfliktu miało przyczynić się zasadzenie na karę więzienia przywódcy robotników, Tomasza Manna, który podczas strajku górników wygłosił podburzającą mowę i agitował wśród żołnierzy, ażeby nie występowali przeciwko strajkującym. Do strajku należą robotnicy portowi, przewoźnicy wodni, woźnice i t. p.

Położenie jest poważne, a nawet budzi obawy. W olbrzymich dokach Londynu od miasta aż do morza panuje zupełna cisza. Ustał wszelki ruch. — Już w sobotę odczuło brak mięsa, a wszystkie artykuły spożywcze podrożały. Ludność Londynu jest tem więcej zaniepokojona, że na targach spożywczych znajdują się mniejsze zapasy, niż w ubiegłym roku o tej porze.

Liczba strajkujących robotników portowych wynosi 160 tysięcy.

Gdy do portu zawinął pewien obcy parowiec pasażerski, rozegrała się zajmująca scena. Ponieważ robotnicy nie chcieli wynosić pakunków, więc mężczyźni, którzy przybyli owym parowcem, wynosili nietylko swoje pakunki, ale także pakunki pań. — Podróźni I klasy dźwigali przykładowo wielkie kufry i kosze.

Morderstwo rabunkowe w Poznaniu.

Tajemniczej, strasznej zbrodni dokonano w Poznaniu we wigilię minionych Zielonych Świąt na 15-letnim uczniu kupieckim Stanisławie Musiałe, będącym w nauce u firmy Kessel i S-ka... skład garderoby męskiej przy Starym Rynku.

W sobotę rano około godz. 9 wysłał go przynęcał na miasto z zleceniem złożenia w banku 500 mk., poatem miał po drodze kupić za 8 mk. znaczków rabatowych. Musiał jednakże już nie wrócił. Około godz. 11 przed południem widzieć go miano w drodze ku Wildzie. W pierwsze święto nad ranem znaleziono go nieżywego na stopniach drzwi wchodowych jednej z kamienic przy ul. Gołębiej. Musiał miał u obu rąk porzeczniane tętnice, prócz tego stwierdzono kilka ran na głowie, zadanych nożem lub innym niebezpiecznym narzędziem. Najciekawszą przytem okolicznością, że żadnych nie było przy nim śladów krwi. Wnioskuje z tego, że Musiał zamordowano w innym miejscu i po omyciu ran zawleczono na ul. Gołębiej.

Wiść o strasznej zbrodni rozniosła się lotem błyskawicy i ogromne wywołała wrażenie. Za wyśledzenie sprawcy czy sprawców ohydne go morderstwa wyznaczył prezydent regencyjny 500 mk. nagrody.

Zamordowany pochodził z Buku, gdzie ojciec jego, dawniej w Poznaniu, ma skład garderoby męskiej.

Prokuratorya jest zdania, że Musiał padł prawdopodobnie ofiarą kobiet z półświatka niższego rządu i ich opiekunów, sutenerów poznańskich.

Pierwszy zjazd aptekarzy Królestwa Polskiego w Łodzi.

(Dalszy ciąg).

Drugi dzień zjazdu.

Przewodniczy p. Bukowski.

O godz. 10-ej rano zjazd rozpoczęło odczytanie nad program referatu p. Szydłowskiego z Zagłębia, p. t. „O ustalaniu działania rośliny naparstnicy“.

Następnie pp. T. Tugendhold z Łodzi i M. Witanowski z Piotrkowa wygłosili dwa uzupełniające się wzajemnie, bardzo zajmujące odczyty p. t. „Zarys historyczny aptekarstwa“.

Na wniosek przewodniczącego postanowiono oba odczyty ująć w jedną całość i ogłosić drukiem, jako pamiętkę I-go zjazdu.

P. M. Przeździecki z Warszawy w referacie

swym p. t. „Zwalczanie nadużyć w składach aptecznych“, streścił przedewszystkiem prawodawstwo rosyjskie, dotyczące składów aptecznych i zaakcentował uchylenia w działalności składów aptecznych, jakie są powszechnym zjawiskiem w handlu towarami aptecznymi. Skład apteczny uważany być może słusznie za swojego rodzaju nielegalną aptekę, zaopatrującą ludność i to nietylko uboższą, w proste i złożone środki lecznicze.

Odnosne prawodawstwo, gdyby istotnie było szanowane przez administrację, slarczyłoby w zupełności prawie dla ukrócenia nadużyć, jakie często dzieją się z krzywdą ludności. Niestety jednak — praktyka życiowa wykazuje, że walka z tak zwaną fuszerką składów aptecznych jest bezowocna.

Wytaczane na zasadzie paragrafów prawa sprawy sądowe nie osiągają najmniejszego skutku, a prawo zawsze daje się obejść.

W konkluzji prelegent nawołuje zjazd do wyłonienia komisji, obowiązkiem której byłoby wszechstronne wniknięcie w stan rzeczy, wykazanie niedostatecznych punktów prawa i postaranie się o zmianę, względnie, uzupełnienie jego.

P. Stróżecki, asesor urzędu lekarskiego z Piotrkowa, zdaje relację z dokonanych przez niego, na zlecenie gubernatora piotrkowskiego, rewizji składów aptecznych łódzkich.

Stwierdza on nadużycia, graniczące z niebezpieczeństwem dla zdrowia publicznego, jak wyrób przetworów na spirytusie drzewnym, niewłaściwe przechowywanie trucizn obok środków popolitych i inne.

P. Rozencweig zaleca zjazdowi opracowanie odezwy do lekarzy, świadomie lub nieświadomie popierających składy, w celu zwrócenia ich uwagi na potrzebę reformy zarówno w interesie lecznictwa jak i bezpieczeństwa.

Myśl tę utrwała wreszcie p. Koskowski, zyskując ogólny poklask i zgodę zgromadzonych.

P. Groszkowski wyznaje, że lekarze łódzcy popierają składy apteczne, środek zaradczy widzi w częstych rewizjach tych ostatnich i wspomina o nienormalnościach sądowych, jakie działy się w wytoczonych w Łodzi procesach.

Analizując działalność składów aptecznych, p. Załuska twierdzi, że pozorne zaufanie publiczności do składów wypływa tylko z tanioci lekarstw; ludzie zawsze pójdą tam, gdzie jest taniej. Zdaniem jego należy dążyć do możliwości korzystania przynajmniej z tego prawa, jakie istnieje.

Ciekawe było wystąpienie p. Wojciechowskiego. Zdaniem jego, aptekarze powinni przedewszystkiem zwrócić uwagę na nadużycia i fuszerkę w aptekach.

Wszak fakty te, kończące się nieraz bardzo smutno dla chorego, są publiczną tajemnicą. Gdyby aptekarze zaczęli od siebie, zyskaliby sympatyę ogółu, która dotychczas, niestety, nie jest po ich stronie.

Przewodniczący nie dopuszcza do dyskusji na ten temat, tłumacząc krok swój tem, że sprawa omawiana będzie później.

Opuszczony wczoraj z powodu nieporozumienia referat p. Skulskiego „O standaryzacji“, wygłosił prelegent dzisiaj, zaznaczając, że czyni to na życzenie prezydium.

Następnie dr. fil. Weil mówił „O zakładaniu fabryk chemicznych w kraju“. Zdaniem prelegenta, fabryki środków chemiczno-farmaceutycznych w kraju powstałyby mogły, lecz mogłyby produkować względnie ograniczoną ilość przetworów, a to z powodu zbyt wysokich cen na surowce zagraniczne. Opieka państwowa i prawna jest warunkiem niezbędnym dla powstania przemysłu chemiczno-farmaceutycznego. Zjazd dążyć powinien do zmiany stawek celnych i opracować odpowiednie dezyderaty do ministerium przemysłu i handlu.

O godzinie 4 po południu rozpoczęły się dalsze obrady.

P. Gładych występuje z referatem „O przemysle krajowym“. Właściwie mówi on tylko o wyrobie terpentyny krajowej, której fabryka powstała w Końskich. Produkt krajowy całkowicie dorównywa terpentynie francuskiej, jak o tem świadczą próbki, przedstawione przez prelegenta.

Na wniosek tegoż, zjazd uchwala, by terpentynie krajowej nadać nazwę: „Oleum tere-

benthinae polonicum“ i zawiadomić o tem Towarzystwa naukowe i handlowe.

Obrady przerywa chwilowo głos p. L. Spiesza, potomka aptekarza, który na cele naukowe Towarzystwa ofiaruje rb. 1000 do uznania prezydium zjazdu.

P. Kłosowski, magister farmacyi z Zamościa mówi „O kooperatywach“. Poruszona przez niego sprawa wywołuje dyskusję. Ostatecznie myśl utworzenia kooperatyw aptekarskich została zdecydowana.

Dalej mówi p. S. Ciechowski z Piotrkowa „O banku współdzielczym“. Połączenie 600 aptekarzy Królestwa Polskiego w towarzystwo akc. celem założenia banku uważa za konieczne. Mówca rysuje projekt banku, któryby załatwiał wszelkie czynności bankierskie. Ponieważ apteka jako ruchomość nie może być obciążana hipotecznie, proponuje utworzenie regestrów firmowych, złożonych w urzędach lekarskich. Regestry te notowałyby wszystkie ciężary apteki.

(d. n.)

Chełmszczyzna w Radzie Państwa.

Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji specjalnej Rady państwa w sprawie projektu prawa o wyłączeniu Chełmszczyzny. Toczyły się rozprawy ogólne. Przeciwko projektowi wypowiedzieli się posłowie nasi; Chrzanowski trzykrotnie i Szebko oraz Tagancew, Aleksy ks. Obolenski i Kowalewski. Za projektem przemawiali protojerej Butkiewicz i Rogowicz. Z rozpraw wyjaśniło się, że zwolennicy projektu wyłączenia zamierzają przemawiać w tej sprawie, o ile możliwości najmniej, mając zapewnioną większość. Przewodniczący Kobylinski oświadczył, że będzie naglił z rozprawami, ażeby projekt w Radzie państwa mógł być na bieżącej sesji już ukończony. W mowach wczorajszych, zwolennicy projektu nie wyrażali zamiaru wprowadzenia jakichkolwiek poprawek, popierając tylko projekt w redakcji Dumy państwowej. Ogólnych rozpraw nie skończono i będą one ciągnęły się na posiedzeniu następnem.

Posel Chrzanowski podczas rozpraw nad Chełmszczyzną w komisji Rady państwa dowodził przedewszystkiem, że projekt ten nie jest do przyjęcia z powodu, że nie jest wywołany koniecznościami państwowymi. Projekt jest owocem agitacji nacyonalistycznej, w której rolę wybitną odegrało duchowieństwo prawosławne. Ludność prawosławna w Chełmszczyźnie bynajmniej nie jest przychylnie usposobiona dla projektu wyłączenia przyjętego przez Dumę. Czas jeszcze naprawić tę omyłkę i powiedzieć, że cały projekt jest niepożądany. Mówca twierdzi dalej, że już obecnie dają się zauważyć następstwa przyszłego projektu prawa. Ludność kraju jest niezadowolona, że w praktyce wywoła szereg wielkich niedogodności, dla których poprawienia izby prawodawczej będą zmuszone do wydania nowego prawa.

Tagancew proponuje zwrócenie się do rządu z prośbą o uzupełnienie przedstawionych danych.

Wiceminister spraw wewnętrznych, Zołotarew odpowiada, że rząd postarał się już o zebranie materiału potrzebnego i przedstawi go komisji.

Protojerej Butkiewicz zbija argumenty Chrzanowskiego i Szebki, uważając projekt wyłączenia Chełmszczyzny za bardzo pożądany.

Następnie przemawiali jeszcze; ks. Obolenski i Kowalewski i Rogowicz.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Sullmira, Ju- tro Bożesława.

ZEBRANIE. Dziś og. zebr. zgromadzenia felczarów (w lok. własnym, Konstantynowska nr. 5) o godz. pół do 9 wieczorem.

WYSTAWA RZEMIESLNICZA. Kancelaryja komitetu wystawy rzemieślniczej (Piotrkowska 200) otwarta codziennie od g. 9 rano do 9 wieczorem.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZY“ (Różwadowska 15) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 rano do 10 wieczorem.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 3), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem.

w niedzielę i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(x) **Pracownicy handlowi u Kokowcowa.** Deputacja pracowników handlowych, jak donosi „Riecz“, udała się do prezesa ministrów, Kokowcowa, z temi samemi staraniami o pozwolenie na zwołanie 4 go zjazdu ogólnopanstwowego przedstawicieli towarzystw wzajemnej pomocy, które to starania przedstawiała już u ministrów handlu i spraw wewnętrznych.

Kokowcow w zasadzie zgodził się na zwołanie zjazdu, ale również, jak minister Makarow, wyraził wątpliwości co do punktów programu zjazdu, dotyczących otwierania przez towarzystwa prac. handl. szkół, czyteln i innych towarzystw oświatowych.

Kokowcow sympatycznie powitał myśl deputacji co do utworzenia stałej rady zjazdów towarzystw wzajemnej pomocy.

(a) **Zmiany w duchowieństwie.** Arcybiskup warszawski zamianował dotychczasowego wikaryusza w Skierniewicach ks. Aleksandra Bujalskiego nadetatowym wikaryuszem parafii N. M. Panny w Łodzi; ks. Konstantego Kleczyńskiego nadetatowym wikaryuszem parafii Sw. Kazimierza w Widzewie, wikaryuszem parafii Mszczonów w pow. błońskim.

(a) **W sprawie teatru polskiego.** W lokalu Tow. teatralnego odbyło się onegdaj posiedzenie zarządu polskiego Tow. teatralnego, z udziałem zaproszonych kierowników teatru popularnego pp. Mielewskiego i Bolesławskiego.

Lubo. Towarzystwo ogłosiło konkurs na odanie w dzierżawę prowadzenia teatru w sezonie przyszłym, skutkiem czego zgłosiło już oferty kilku kandydatów, zarząd pragnął jednak zaproponować kierownictwo sceny polskiej pp. Mielewskiemu i Bolesławskiemu, którzy umiejętnym kierownictwem artystycznym i sumienną gospodarką zdobyli sobie ogólne uznanie w Łodzi.

Wobec wyraźnej zasadniczo przez pp. M. i B. zgody na prowadzenie teatru, jaki obudowany będzie przy ul. Cegielnianej nr. 63, przez spółkę trzech budowniczych, omawiano warunki prowadzenia przedsiębiorstwa.

Do ostatecznego porozumienia z zarządem Towarzystwa teatralnego jeszcze nie doszło, pertraktacje trwają jednak dalej; w każdym razie spodziewać się należy, że na drodze wzajemnych ustępstw układy ukończone będą pomyślnie jeszcze w końcu bieżącego tygodnia.

W razie dojścia do porozumienia z zarządem Tow., pp. Mielewski i Bolesławski przestaną nadal prowadzić teatr popularny, obejmując wyłącznie kierownictwo sceny polskiej w teatrze Towarzystwa.

(x) **Wyróżnienie.** W Krakowie rozstrzygnięto konkurs na typy domów mieszkalnych.

Pierwszą nagrodę za typ domu dla średnio zamożnej rodziny w otoczeniu ogrodowym w kwocie 1000 koron otrzymał p. Romuald Gut z Łodzi, drugą 500 koron, Zdzisław Maćczyński z Warszawy.

(x) **Poświęcenie sztandaru.** Zarząd Zgromadzenia czeladzi krawieckich zawiadamia, że dnia 2-go czerwca r. b. o godz. 9-iej rano, w kościele św. Stanisława Kostki, odbędzie się poświęcenie nowego cechowego sztandaru, zaś o godz. 12-iej w południe ta sama uroczystość powtórzoną zostanie w kościele ewangelickim św. Jana.

Chrzestnymi tegoż sztandaru mają być p.p. majstrowie: Wutke Ch., Blin Ch., Kopczyński W. Grubka A. i Przygodzki J.

Zarząd usilnie prosi panów majstrów, mistrzynię cechową, oraz członków zgromadzenia czeladzi o liczne i punktualne zebranie się w niedzielę na tę rzadką uroczystość.

(x) **Chorągwie cechowe.** Generał-gubernator warszawski polecił na przyszłość nie umieszczać na chorągwiach cechowych herbu państwa, napisy zaś na tych chorągwiach mają być w dwu językach.

(S.M.) **Emerytura.** P. Inspektor szkół m. Łodzi rozesłał do nauczycieli cyrkularz z zawiadomieniem, że zarządzający kasą emerytalną w Pe-

tersburgu ma przyjechać do Łodzi dnia 5 sierpnia r. b. w celu rozpatrzenia na miejscu wielu kwestyj związanych z zapisywaniem się nauczycieli tutejszych do kasy emerytalnej petersburskiej.

Dla naradzenia się w tej sprawie i wyboru delegatów mają się zebrać nauczyciele, którzy się do tej kasy zapisali, w sobotę d. 1 czerwca o godzinie 5 po południu w lokalu stowarzyszenia nauczycieli (Konstantynowska 5).

(x) **Fabryka Birnbauma,** która zatrudniała do niedawna 300 ludzi, a w ostatnich czasach 150, została zamknięta z przyczyn reorganizacji zarządu fabryki. Fabryka wypłaciła swoim urzędnikom prócz 3-ch miesięcznego odszkodowania, jeszcze pewne gratyfikacje. Również i robotnicy dłużej pracujący w fabryce otrzymali pieniężne zasiłki.

(d) **Lista płatników.** Magistrat przystąpił do sporządzenia listy płatników podatków miejskich na rok 1913, jako to: szacunkowego, drogowego, podymnego dodatkowego i na mieszkanie dla wojsk. Wobec ogromnej liczby płatników olbrzymia ta praca ukończona będzie nie wcześniej, jak za dwa miesiące.

(d) **Przeniesienie.** Inspektor podatkowy 1-go rewiru m. Łodzi, p. Gorczakow, przeniesiony został na takież stanowisko do Mohilewa, gubernii czernihowskiej.

(a) **Uczczenie pamięci.** P. Leonowa Poznańska ofiarowała rb. 10,000 na urządzenie dwóch łóżek w szpitalu Poznańskich, imienia zmarłego rabina Majzla, w celu uczczenia jego pamięci, jako jednego z założycieli szpitala.

(a) **Sanatorium.** Jeden z lekarzy zgierskich zakłada w Moskulach, pod Rogami, sanatorium dla dotkniętych chorobą płuc.

W tym celu nabyto 54 morgi gruntu od barona Heinzla.

Miejscowość ta jest sucha i lesista.

(a) **Likwidacja.** Firma A. M. Morgenstern, wyrabiająca od lat 15-tu towary wełniane i półwełniane, postanowiła zlikwidować swoje interesy i pokryć wszelkie długi wynoszące do 50,000 rb. towarem.

(x) **Z Wiedzy.** Tow. Ośw. „Wiedza“ urządza w sobotę 1-go czerwca o godz. 8-iej wiecz. w lokalu „Lutni“ ul. Piotrkowska 108 wieczór literacki, na którym prof. G. Baumfeld zapozna słuchaczy z utworem Ibsena p. t. „Na wzgórzu słonecznym“ w tłumaczeniu własnym. Spodziewany jest duży napływ publiczności ze sfer inteligencji, ze względu na utwor sam, oraz piękne, wierszem dokonane tłumaczenie, które będzie deklamowane przez p. Baumfelda, znanego i cenionego mówcę. Wszystkie miejsca po 50 kop. a dla młodzieży po 25 kop. Bilety są do nabycia w księgarni W-go St. Miszewskiego, a w dzień odczytu—przy wejściu.

(d) **Z cechu fryzierskiego.** Wczoraj, o godzinie 4-iej po południu, w lokalu Resursy rzemieślniczej przy ulicy Widzewskiej, pod przewodnictwem starszego zgromadzenia, p. P. Borkowskiego, w asystencji asesora cechu p. St. Logi, odbyło się zebranie starszych zgromadzenia. Przyjęto od członków składki, tak, że stan kasy przedstawia się w sumie 1894 rb. 35 kop. Zapisano w poczet uczniów 39, wyzwolono na czeladników 25 i przyjęto w poczet majstrów 5.

(a) **Zabawa ogrodowa.** Towarzystwo muzyczno-dramatyczne „Harmonia“ w Łodzi organizuje dnia 2-go czerwca w Rudzie Pabianickiej, w ogrodzie Stefańskiego „Tivoli“ zabawę ogrodową o bardzo zajmującym programie. Grać będą naprzemian dwie orkiestry, jedna nad wodą, druga w ogrodzie. Atrakcyę zabawy stanowić będzie śmiertelny skok z rusztowania do wody, którego wykonawcą będzie p. Stanisław Witoucha. Pozatem na program złożą się monologi, deklamacja, taniec i t.p. Amatorzy wiosłowania mogą korzystać z łódek, znajdujących się na stawie.

Początek zabawy o godzinie 1-iej po południu.

Na miejscu urządzony będzie bufet, zaopatrzone w napoje i przekąski. Kursujące do Rudy Pabianickiej tramwaje ułatwią komunikacyę do miejsca zabawy.

Wejście na zabawę dla dorosłych 25 kop., młodzież i wychowañcy zakładów naukowych płacą połowę.

(x) **Majówka.** Wyjazd specjalnym pocią-

giem na wielką majówkę kolejową do lasu galkowskiego łącznie z orkiestrą nastąpi d. 2 czerwca o godz. 10 rano.

Bilety w cenie od 15 do 60 kop. razem z przejazdem tam i z powrotem nabywać można w sklepie Koła pracowników Dr. Zel. Fabr. Łódzkiej, Widzewska 73. Program bardzo urozmaicony. Bufet i cukiernia na miejscu. Miłe niespodzianki.

(h) **Z więzień.** W więzieniu przy ulicy Długiej znajduje się osób 167, mężczyzn 110, kobiet 57. Przy ulicy Miłsza 447 osób.

(h) **Z czasów „wolnościowych“.** Wczoraj II wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego, rozpatrywał sprawę 29-letniego Józefa Mazura, oskarżonego o to, iż w roku 1906, w miesiącu czerwcu wraz z innymi uzbrojonymi w rewolwery współnikami, przyszedł do piekarni Adolfa Enaucha przy szosie Pabianickiej i tam, pod groźbą rewolwerów, wypędził z piekarni czeladnika piekarskiego Wilczyńskiego, a na jego miejsce pozostawił Mazura jako pracownika.

Za pracę jego Enauchowi kazali płacić po 12 rubli tygodniowo. Kiedy E. chciał odprawić Mazura, ten groził mu rewolwerem.

Wobec tego, że współtowarzysze Mazura, Antoni Gruszczynski w roku 1908 skazany został przez sąd na bezterminowe ciężkie roboty, Leon Kaljański, został powieszony z wyroku sądu wojennego, a Sadokierski został zabity przez towarzyszy, obecnie sądzony był tylko Mazur.

Sąd skazał Józefa Mazura na pozbawienie praw i przywilejów i trzy lata rot aresztanckich.

(h) **Z sądu.** Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego rozpatrywał wczoraj sprawę trzech furmanów: 17-letniego Leona Wiczaka, 23-letniego Władysława Wiczaka i 65-letniego Roberta Szuberta, oskarżonych o to, że po wspólnym porozumieniu się, sprzedali 500 cegieł, należących do właściciela cegielni Hejzlera i podrobili podpis na kwitach, że cegłę dostawili Broklowi.

Sąd skazał Leona Wiczaka na 2 miesiące więzienia, a Władysława Wiczaka i Roberta Szuberta każdego na 8 miesięcy więzienia.

Tenże sąd skazał następnie 17-letniego Rudolfa Wagnowskiego na 3 miesiące więzienia za to, że pracując jako uczeń u p. Tugemana, zainkasowawszy 648 rb. 85 kop., przywłaszczył sobie tę sumę i roztrwonil ją. Oskarżony do winy się przyznał, twierdząc, iż zbłądził przez lekkomyślność.

W końcu rozpatrywano sprawę Władysława Sroki, motorowego kolei elektrycznej, który w dniu 19 marca 1911 r. najechał na Franciszka Dłudzela. D. w kilka godzin zmarł.

Sąd skazał Srokę na 3 tygodnie aresztu.

(h) **Pożar składów.** Przy ul. Karola na tyłach fabryki towarzystwa akcyjnego Szai Rpenblata, gdzie mieszczą się w budynku drewnianym składy towarów i składki odpadków bawełnianych, wynikł wczoraj o godz. pół do 9 wiecz. pożar i momentalnie przybrał tak wielkie rozmiary, że nie zdołano z obok stojącej szopy wyprowadzić sikawki ręcznej i beczki, które padły pastwą płomieni. Zawezwano 2 oddziały straży ogniowej ochotniczej i straży miejskiej. Gdy przybyły one na miejsce, przestrzeń około 200 m² kwadratowych przedstawiała jedno morze ognia, wobec czego zawezwano do pomocy oddziały III, VII i VIII straży ogniowej ochotniczej i parową sikawkę z II oddziału.

Przybyłe oddziały objawszy pozycę po nad stawami, zaopatrzone w dostateczną ilość wody, około godziny 10 pożar umiejscowiły. Pomimo to warunki akcji ratunkowej były dość trudne, gdyż z zalanej bawełny coraz nowe wydobywały się słupy ognia, co zmusiło straż, że prawie wszystką bawełnę trzeba było przerzucić, i częściowo gasić. Praca tak zmużna i ciężka trwała do godz. 1 w nocy. Składki były ubezpieczone na sumę około 100,000 rb. straty zaś obliczają na 60,000 rb.

Przyczyna ognia nie została wyjaśniona.

(d) **Aresztowanie zabójców.** Policja wyłowiła już wszystkich zabójców stróża Leona Trzonka, zwłoki którego znaleziono w dniu 18 b. m. na ul. Kelma. Idąc za wskazówkami aresztowanego jednego ze znanych policyi rycerza noża, rewirówy 1-go cyrkułu A. Woliński aresztował Mieczysława Gnejszczaka, 19 l. 10.

zefa Łukaszewskiego, Jana Filipowicza, Edwarda Jezierskiego i Stefana Olszewskiego, którzy wzięci w krzyżowy ogień pytań przyznali się do zaborstwa.

Wszystkich ich osadzono w więzieniu.

(d) **Napad handycki.** Do 1-go cyrkułu policyjnego zgłosił się wczoraj Leopold Zander, zamieszkały przy ul. Kelma pod nr. 57 i wniósł zażalenie, że we wtorek wieczorem, kiedy wracał do domu, podeszło do niego trzech drabów, uzbrojonych w noże i zażądali wydania im pieniędzy. Kiedy zaś Z. odmówił, pod groźbą noży rozkazali mu podnieść ręce do góry i obrewidowawszy, zabrali gołówkę, poczem zbiegli. Pomiedzy napastnikami Z. poznał znanego mu z widzenia Stanisława Dybowskiego. Ten ostatni znany jest policji jako zawodowy rabuś, utrzymujący się tylko z rabunków i kradzieży.

(a) **Wypadek w fabryce.** Wczoraj, około południa, w fabryce Bennicha, przy ulicy Łąkowej nr. 11, 34-letni robotnik, Józef Wiktor, został schwytany przez tryby maszyny, które oderwały mu prawą rękę. Po udzieleniu mu pomocy przez lekarza Pogotowia, chorego w stanie groźnym odwieziono do szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie nad wieczorem zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

(a) **Pod koła tramwaju.** Wczoraj, o godzinie 11-ej i pół w nocy, gdy pociąg kolei elektrycznej miejskiej № 93 dążył do Wodnego Rynku, na rogu Główniej i Widzewskiej, jedna z dwóch idących razem, przyzwicie ubranych kobiet, rzuciła się na szyny. Motorowy Zółtowski, spostrzegłszy leżącą na ziemi kobietę, nagle zatrzymał wagon i tym sposobem ocalił jej życie. Desperatkę podnieśli z ziemi przechodnie i odwieźli do domu w stanie silnego zdenerwowania. Wyznała ona kontrolerowi tramwajowemu, że powodem do kroku samobójczego jest złe pożycie małżeńskie.

(d) **Na gorącym uczynku.** Na „fajce“ na Wodnym Rynku nieznanymi rzeźmieszkami skradł z krawatu p. Jerzemu Wyrwichowi szpilki brylantowe, wartości 80 rb. W. spostrzegł kradzież i pogonił za rzeźmieszkami, którego przytrzymał i oddał w ręce policji. Jest to zawodowy złodziej Moszek Szulman. Osadzono go w więzieniu.

(d) **Nagły zgon.** Wczoraj na ul. Młynarskiej pod nr. 36 zmarł nagle 43-letni robotnik fabryczny, Warzyńc Rybaczek. Przyczyna zgonu niewyjaśniona.

(d) **Podrzutek.** W domu nr. 40 przy Średniej na korytarzu znaleziono niemowlę płci męskiej, liczące około 5 dni życia. Niemowlę odesłano do magistratu, odszukaniem zaś matki zajęła się policja.

(d) **Kradzież.** Z balkonu domu nr. 51 przy ulicy Piotrkowskiej, nieznanymi złoczyńcami skradli wczoraj powieszono do przewietrzenia zakiet karakulowy i kołdrę, wartości 250 rb., należące do Romana Pechranca.

(a) **Na odsłonięcie pomnika.** Dla uczestniczenia w uroczystościach odsłonięcia pomnika Cesarza Aleksandra III w Moskwie z guberni piotrkowskiej udaje się dwóch wójtów, mianowicie: z gminy Ręczno, w powiecie piotrkowskim p. Mieczysław Sobocki i z gminy Brudzice, w powiecie noworadomskim p. Michał Stokowski.

(a) **Z przemysłu zgierskiego.** Z powodu braku obstalunków, wywołanego ogólnym kryzysem w przemyśle, w kilku mniejszych tkalniach mechanicznych w Zgierzu, mianowicie: Szymona Rynga, braci Naftali—przy ul. Długiej, Szlumiada oraz Paryzera Glatera przy ul. Strykowskiej, Bołosa przy ul. Średniej i Bergermana przy szosie Jagiwnickiej—obniżono robotnikom płacę zarobkową o 1/2 do 1 kop. od 1,000 wątków.

Właściciele tych tkalni uprzedzili robotników, że w razie nieprzyjęcia warunków powyższych, zmuszeni będą fabrykację przerwać.

We wszystkich wymienionych tkalniach pracuje ogółem z górą 100 robotników.

(a) **Na ochronę zgierską.** Niedzielny dochód z kinematografu p. Haukego w Zgierzu, przeznaczony na korzyść ochronki miejscowej, przyniósł z górą 50 rb., którą to sumę komitet „Święta kwiatka“ z wdzięcznością przyjął.

Szkoda, że właściciele innych instytucji i przedsiębiorstw dochodowych nie idą za przykładem p. Haukego.

(a) **Przedstawienie i zabawa w „Lirze“ zgierskiej.** W drugi dzień Zielonych Świątek „Lira“ zgierska urządziła w lokalu własnym przedstawienie amatorskie, oraz zabawę dla

swoich członków. Grono amatorów odegrało jednoaktówkę „Ostatni kosz“. Następnie tercet humorystyczny bawił licznie zebranych gości kupletami, w końcu zaś rozpoczęto tańce, które trwały do białego dnia.

Do tańca przygrywała orkiestra Towarzystwa „Harmonia“.

(a) **O biblioteki w wiejskich szkołach początkowych.** Inspektor wiejskich szkół początkowych zwrócił uwagę władz administracyjnych na brak przy wielu szkołach początkowych w obrębie powiatu łódzkiego, bibliotek, a nawet najniezbędniejszych podręczników szkolnych. Wskutek tego władze powiatowe, rozestaniem w tych dniach okólnikiem poleciły urzędowi gminnym zająć się niezwłocznie założeniem bibliotek przy tych szkołach, które ich dotąd nie posiadają.

Nadto polecono urzędowi gminnym skasować przy szkołach studnie otwarte, a na ich miejscach zbudować pompy, a to celem uniknięcia nieszczęśliwych wypadków z dziećmi, spędzającymi wolny czas na terytorium szkolnym.

Sprawa, dotycząca zebrania niezbędnych na cele powyższe funduszy, ma być rozstrzygnięta na nadchodzących zebraniach gminnych.

(a) **Kradzież drobiu.** W Zgierzu, na przedmieściu Piaski, w posesji Krakowskiego, niewiadomi złoczyńcy skradli kilkanaście sztuk drobiu, wartości kilkadziesiąt rubli.

(a) **Straż ogniowa ochotnicza** organizuje się we wsi Zalesice, w pow. piotrkowskim, na co uzyskano już pozwolenie gubernatora.

(a) **Budżet miasta Sosnowca.** Piotrkowski rząd gubernialny zatwierdził budżet m. Sosnowca. Preliminarz budżetu wykazuje w dochodach i wydatkach 207,161 rb. 47 kop.

(a) **Osobiste.** Kantor ewang. augsb. kantoreatu w Nowosolny, w pow. łódzkim, p. Eberhardt Hentszel, na własną prośbę, został zwolniony ze swego stanowiska.

(a) **Plany zatwierdzone.** Piotrkowski rząd gubernialny zatwierdził w tych dniach plany następujące: Samuela Tena na budowę oficyny parterowej w Rudzie Pabianickiej; Juliusza Brandta na budowę 1 piętrowej oficyny przy ul. Średniej w Zgierzu; Bogumiła Waclawka na budowę 1 piętrowego domu w miejscowości Krogulce w Zgierzu; Rudolfa Szmida na budowę 1 piętrowej tkalni przy ul. Jasnej w Radogoszczu; Stanisława Matuszewskiego na budowę domu przy ul. Konstancyńskiej w Zgierzu; Antoniego Linczewskiego na budowę oficyny przy ul. Piaskowej w Chojnach; Konstantego Pleszczyńskiego na budowę 2 piętrowej oficyny przy ul. Wspólnej na Bałutach i Jana Juszczyka na budowę parterowej oficyny przy ul. Wandy na Bałutach.

(a) **Zabójstwo w okolicy.** W pierwszy dzień świąt minionych, we wsi Wiskitno, w powiecie łódzkim, pomiędzy kilku miejscowymi właścicielami wynikała bójka zawzięta. Jeden z walczących, mianowicie Józef Gabrysiak, w wieku lat 30, otrzymał kilka ran, z których dwie, zadane w głowę, spowodowały zgon natychmiastowy. Jako winnych zabójstwa aresztowano właścicieli: Ignacego i Władysława Strzebieckich, oraz Władysława Murawę. Sprawę skierowano do sądu śledczego powiatu łódzkiego.

(a) **Nagły zgon na weselu.** We wtorek ubiegły, w mieszkaniu wójta gminy Łuźmierz, w powiecie łódzkim, Neumana, odbywało się wesele jego córki. Około północy, gdy zabawa doszła do najwyższego ożywienia, nagle jeden z gości, kuzyn wójta, Wilhelm Arendt, lat 54, padł na ziemię i momentalnie skonał.

Przyczyny nagłego zgonu na razie nie wyjaśniono.

SZTUKA.

(x) **Przedstawienie amatorskie.** Kółko dramatyczne Stow. robotników chrześcijańskich przy ul. Przejazd № 34, odegra w niedzielę 2 czerwca r. b., pod reżyserją art. teatru popularnego p. Orłowskiego, zabawę dramatyczną ze śpiewami i tańcami w 3 aktach J. Kamińskiego „Zabobon czyli Krakowiacy i górale“. W antraktach przygrywać będzie własna teatralna orkiestra.

Początek przedstawienia o godzinie 7 wieczorem.

Z WARSZAWY.

* Kara administracyjna.

Redakcja „Słowa“ skazana została w drodze administracyjnej na zapłacenie 50 rb. kary za wydrukowanie w nr. 57 notatki o utworzeniu się w Krakowie komitetu zorganizowanego dla budowy dzieła Szymanowskiego „Pochód na Wawel“ i wzywającego ogół do składania ofiar na cel powyższy.

* Konfiskaty.

Na mocy decyzji do spraw prasowych, polecono skonfiskować nr. 23 wydawnictwa „Złoty Róg“ i broszurę p. t. „Zygmunt Krasiński, o dziełach i życiu poety w setną rocznicę urodzin“

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Hojny dar. Książę biskup Sapięha ofiarował na budowę domu dla młodzieży rękodzielniczej w Krakowie 5 tys. koron (2 tys. rubli).

Z ŁWOWA. Zamach morderczy. Wczoraj około godziny 2 po południu na ulicy Karola Ludwika, młody literat i dziennikarz Jan Huskowski, strzelił dwukrotnie z rewolweru do restauratora Bogusiewicza, który był w swoim czasie dzierżawcą hotelu Saskiego w Krakowie. Bogusiewicz, raniony w głowę, padł na ziemię, brocząc krwią, Huskowskiego publiczność przytrzymała i oddała w ręce policji. Stan Bogusiewicza, którego odwieziono do sanatorium dr. Soleckiego, budzi poważne obawy.

Uroczystość 250 rocznicy Uniwersytetu lwowskiego.

Obchód odbył się w sali Tow. muzycznego. Prezydent miasta, Neuman, złożył wspaniałą hołd, jako gospodarz przastarego polskiego grodu, wybudowanego i utrzymywanego siłą, krwią i myślą polską, a którego uniwersytet polski jest dumą i dostojeństwem.

Naczelnik sekcji ministerium oświaty, dr. Cwikliński, złożył życzenia w imieniu ministerium i oświadczył, że ministerium ogłosi niebawem konkurs na plan nowych gmachów uniwersyteckich, zakończył zaś apelem do młodzieży: „Ten młody, kto ma ideały!“

Prof. Zoll odczytał adres akademii umiejętności, prof. Szajnocha—uniwersytetu jagiellońskiego, prof. Sagin—czernowieckiego.

Delegatów uniwersytetów węgierskich: w Budapeszcie i Koloszarze, profesorów: Asbotha i Fabianyla, przyjęto entuzjastycznie. Nastąpiły inne liczne przemówienia.

Podczas całej uroczystości panował porządek wzorowy. Pogoda wspaniała.

O godz. 7½ wieczorem spadł krótkotrwały deszcz, ale nie przeszkodził, że o godz. 8 wieczorem, naprzeciw gmachu sejmowego, zaczęto ustawianie pochodu, co trwało całą godzinę. Poprzedzani muzyką: młodzież, korporacje, organizacje studenckie i inne miejscowe z udziałem kobiet, z pochodniami w dłoniach niektórzy niosąc transparenty z napisami: „Cześć uniwersytetowi!“—uformowali długi, barwny i świetlany korowód, liczący 20,000 uczestników.

Pochód ten ze śpiewami pośród szpalery publiczności, obliczono go na 40,000 osób, wyruszył i kroczył we wzorowym porządku przez ulice: „3-go maja“, Karola Ludwika, przed ratuszem, Plac Maryacki i Akademicką do uniwersytetu.

Wszystkie okna i balkony zatłoczone były publicznością. Przed uniwersytetem przemówił jeden z rądných miejskich, któremu odpowiadał dwukrotnie rektor Finkel i prof. Twardowski. Pochód ten uroczysty trwał całą godzinę. Był imponujący przez idealny spokój, panujący wszechwładnie. Policji nigdzie nie było. Pochód rozwiązał się wzorowo, poczem tysiąc studentów zgromadziło się w strzelnicy na komers w obecności profesorów uniwersytetu. Nastrój był wielce podniosły, uroczysty. Pochód jubileuszowy w dniu święta uniwersytetu porównywał do

wielkiego pochodu, zgótownego znanemu polskiemu Hausnerowi w r. 1879.

TELEGRAMY.

KISZYNIOW, 29 maja (P.) „Przed chwilą otrzymałem następującą depeszę z Liwadii od ministra Dworu, barona Fredericksa: „Najjaśniejszemu Panu podobało się Najmiłostwiej ofiarować Panu, w dniu stulecia przyłączenia Besarabii do Rosyi, portret Jego Cesarskiej Mości, z własnoręcznym podpisem, w ramach. Portret przesyła się przez feld-jegra.

Minister Dworu Cesarskiego,

Baron Fredericks.

„Szczęśliwy jestem, mogąc podzielić się wleścią z organizatorami monarchicznymi w Rosyi o tej wielkiej łasce Najjaśniejszego Pana mi okazanej.

Włodzimierz Puriszkiewicz.

SARATOW, 29 maja (P.) Redaktor „Sarat. Listka” za ogłoszenie w druku śledztwa pierwszostkowego w sprawie zabicia chłopca Iwanowa w jaskiniach Łysej Góry skazany został przez sąd na 7 dni więzienia i 25 rb. grzywny.

KAŁUGA, 29 maja (P.) Spaliła się środkowa część miasta. Spłonęło 100 domów.

WIEN, 29 maja (wł.) Dzienniki donoszą, że zamierzony jest zjazd hr. Berchtolda z rosyjskim ministrem spraw zagranicznych, Sazonowem.

LONDYN, 29 maja (wł.) O przyczynach podróży Asquitha, Churchilla i lorda Kitchenera po morzu Śródziemnym twierdzą dzienniki tutejsze, że rząd angielski rozważa myśl ogłoszenia protektoratu angielskiego nad Egiptem, uważając obecną chwilę za najstosowniejszą. Podług innej wersji chodzi tu o utworzenie nowej eskadry dla morza Śródziemnego.

LIZBONA, 29 maja (wł.) Rząd portugalski na podstawie informacji, które nadeszły z miast prowincjonalnych, zwłaszcza zaś z północnej Portugalii, jest przekonany, że agitacja monarchistyczna wzrosła tak, że wybuchnie nowe powstanie.

PARYŻ, 29 maja (wł.) Agencja Havasa donosi, że szczepy w znacznej sile znowu zaatakowały Fez.

BERLIN, 29 maja (wł.) Z Fezu nadeszła tu wiadomość, że miasto jest odcięte. Liczba powstańców wynosi 20,000, podczas gdy francuzi mają w Fezie tylko 5,000 żołnierzy.

PARYŻ, 29 maja (wł.) Agencja Havasa donosi z Madrytu; W kuluarach parlamentu rozeszła się pogłoska, że powstańcy zdobyli Fez i zamordowali generalnego rezydenta Liauteya, gen. Regnaulta i innych członków francuskiej misji. Agencja Havasa dodaje, że uważa tę pogłoskę za nieprawdopodobną.

LONDYN, 29 maja (wł.) Między strajkującymi robotnikami transportowymi a policją przyszło wczoraj do bardzo ostrych starć, ponieważ strajkujący nie chcieli dopuścić do wyładowania towarów na targach. Szkody, wyrządzone przez strajk, są — jak dzienniki obliczają — ogromne, ponieważ ogromne zapasy żywności gniją w wagonach i na okrętach, gdyż nie można ich wyładować.

LONDYN, 29 maja (P.) Minister handlu przyjął komitet strajkowy. Omawiano warunki, na których ma się odbyć w piątek narada.

MADRYT, 29 maja (wł.) Z Villa-Real donoszą; Urzędownie stwierdzono, że liczba zabitych w onegdajszej katastrofie kinematografu (zob. artykuł wczorajszy; przypisek Red.) nie wynosi 80, tylko 61 osób. Są to przeważnie kobiety, wyrostki i dzieci, prawie wszyscy zdeptani na śmierć u jedynych drzwi, służących do wejścia i wyjścia, jakie się tam znajdowały. W teatrze kinematograficznym, będącym budą, mającą 17 metrów długości, a 6 szerokości, nie uwzględniono ani jednego z zasadniczych, a prawem nakazanych przepisów bezpieczeństwa, skutkiem czego aresztowano właściciela zakładu oraz burmistrza miasta, który akceptował plan budynku.

BUDAPESZT, 29 maja (wł.) Obaj wykluczeni posłowie, Kovacs i Rath, nie zjawili się na dzisiejszym posiedzeniu sejmku. Kovacs pojawił się wprawdzie u wejścia do gmachu sejmowego,

według, jednak na prośbę przywódców opozycji wrócił do domu. Prezydent sejmku, hr. Tisza, poczynił na wszelki wypadek rozległe środki ostrożności. Kwestorowi sejmku przydzielono kilku poruczników żandarmeryi.

BUDAPESZT, 29 maja (wł.) W jednej z sal parlamentu nastąpił wybuch dynamitu bez znaczniejszych szkód. Z ludzi nikt nie ucierpiał.

BUDAPESZT, 29 maja (wł.) Do wnętrza gmachu parlamentu wkroczył dziś oddział policji, złożony z 30 ludzi, którzy szczególnie przeszukali wszystkie ubikacje budynku. Rewizja nastąpiła skutkiem niepokojących pogłosek, jakoby przygotowywano zamach na parlament i w tym celu podłożono znaczną ilość dynamitu. Pomiędzy długich poszukiwań nie podejrzanego nie znaleziono.

WIEN, 29 maja (wł.) Z Salzburga donoszą; Na linii Salzburg-Berchtesgaden zetknęły się dwa pociągi, skutkiem czego 6 wagonów zostało strząskanych, 7 osób odniosło ciężkie, 40 lżejsze poranienia.

KONSTANTYNOPOL, 29 maja (wł.) Ze Smyrny donoszą; Krażowniki włoskie ukazały się pod Kuszadassi (miasto portowe nad morzem Egejskim za zachodnim wybrzeżem Azyi Mniejszej, po włosku Scala-Nova zwane. Przyp. Red.)

RZYM, 29 maja (wł.) Prasa włoska stawia ponownie zarzuty niemcom, że ambasada niemiecka w Konstantynopolu, która przyjęła na siebie zastępstwo w przedstawicielstwie interesów włoskich w Turcji, nie uczyniła ze swej strony żadnych kroków w celu zaopiekowania się i obrony poddanych włoskich, zmuszonych do opuszczenia terytorium tureckiego na mocy edyktu banicyjnego.

TRZEBINIA, 30 maja (wł.) Według nadeszłych tu wiadomości, ofiarą wylewu padł cały szereg wsi w powiecie chrzanowskim, leżących nad Wisłą. Wiele domów stoi pod wodą. Szkoły materyalne ludności miejscowej bardzo znaczne. Ofiarą powodzi padły pomiędzy innymi wsie Jankowice, Gromiec, Bobrek i cały szereg innych.

SZCZAKOWA, 30 maja (wł.) Z powodu ostatnich ulewnych deszczów wystąpiła z brzegów pograniczna Przemsza.

Skutkiem wylewu ucierpiał bardzo znacznie nadbrzeżne miejscowości. Między innymi ofiarą wylewu padła wieś Gorzów.

Z ostatniej chwili.

Paryż, 30 maja (wł.) Wiadomości nadchodzące z Fezu są tak niejasne, że wydaje się, iż rząd zatrzymuje depesze, przedstawiające położenie w świetle niekorzystnym. Według nielicznych prywatnych depesz, Fez jest ze wszystkich stron oblegany przez marokańczyków, których główna kwatera znajduje się o 7 kilometrów na południe na wzgórzu Zalagu.

Od onegdaj powtarzają marokańczycy szturm. Wczoraj udało się jednemu z oddziałów wtargnąć do miasta i obsadzić jedną z bram.

Według innych wiadomości, wszystkie szturmy odparto, wojska francuskie nie mogły jednak ścigać marokańczyków, ponieważ wobec wrogo usposobienia ludności względem francuzów, osłabiona załoga znalazłaby się w poważnym niebezpieczeństwie.

Londyn, 30 maja (wł.) Wbrew optymistycznym zapewnieniom niektórych dzienników, widoki zakończenia strajku są bardzo małe, a to z powodu stanowiska pracodawców, którzy sprowadzili potajemnie kilka tysięcy łami-strajków z innych miejscowości Anglii, co wywołało olbrzymie oburzenie wśród strajkujących robotników. Przywódcy ruchu oświadczyli, iż na piątkowej konferencji dążyć będą do zakończenia strajku, ponieważ kasy robotnicze są prawie zupełnie puste, lecz w razie nieprzejednanego oporu ze strony pracodawców, poprowadzą dalej bezrobocie i nie cofną się przed żadną ofiarą.

Rzym, 30 maja (wł.) Wczoraj wykoleił się wagon kolejki prowadzącej na Wezuwiusz, przy czym cztery osoby poniosły śmierć,

Konstantynopol, 30 maja (wł.) Według doniesień ze Smyrny, flota włoska krąży ustawicznie wzdłuż brzegów Azyi Mniejszej. Ludność jest zaniepokojona. W obawie blokady angielskiej firmy handlowe postanowiły zwrócić się do swego rządu z prośbą o przeszkodzenie blokadzie Smyrny, która, wobec rozpoczynającego się sezonu, zrujnowałaby tysiące przedsiębiorstw.

Konstantynopol, 30 maja (wł.) Pierwsza dywizja, pod dowództwem Izmail-baszy, oczekiwana jest dziś w Dyakowie. Tam ma się rozstrzygnąć pytanie, czy albańczycy podejmą walkę, czy też rozpoczną rokowania pokojowe.

Lizbona, 30 maja (wł.) Strajk pracowników tramwajowych wywołał wśród rządu prawdziwą konsternację. Zachodzi obawa rozszerzenia bezrobocia na inne gałęzie. W mieście skoncentrowano wojsko w celu zapobieżenia możliwym rozruchom.

Nowy Jork, 30 maja (wł.) Parowiec „Moltke” linii Hamburg — Ameryka z powodu gęstej mgły wpadł na mieliznę w kanale Ambrózi o 6 godzin od Nowego Jorku. Na skutek alarmujących depesz radio-telegraficznych, kilka okrętów pośpieszyło mu na pomoc. Bliższych szczegółów jeszcze brak.

Regularne i prawidłowe

oczyszczanie skóry głowy nie ulega już obecnie żadnej wątpliwości, stanowi najodpowiedniejszy i najlepszy sposób utrzymania włosów w stanie zdrowia i siły. Stosując do mycia głowy nowy preparat dziegiowy „Pixavon” dodajemy do działania czyszczącego i działanie antyseptyczne na włosy, które, jak to od włosków wiadomo, posiada dziegieć w wysokim stopniu. Nie ulega wątpliwości, że obmywanie dziegiowe rozpowszechniłoby się już dawno w Rosyi, gdyby zwyczajny dziegieć, który używany dotąd bądź w postaci stałych lub płynnych mydeł, nie posiadał dwóch nieprzyjemnych własności pobocznych. Jest to po pierwsze działanie drażniące i powtórnie nieznośny i wstretny dla wielu osób zapach. Obie te własności posiadają niektóre części składowe zwykłego



europowego dziegiu; zostały one usunięte z Pixavonu za pomocą opatentowanego sposobu i Pixavon posiada własności stężonego czystego dziegiu, czem się też tłumaczy nadopodzielane rezultaty, otrzymywane przy stosowaniu tego środka.

Musimy to wyraźnie zaznaczyć, że obecnie prócz Pixavonu niema mydła dziegiowego, któreby posiadało wszystkie własności dziegiu, a któreby jednocześnie było pozbawione wszystkich nieprzyjemnych ubocznych własności dziegiu, (przykry zapach i działanie drażniące).

Trudno wprost uwierzyć, jak u niektórych osób działa pielęgnowanie włosów za pomocą Pixavonu. Przytem Pixavon jest nareście preparatem, który pomimo swej wyższości nad innymi preparatami, można nabywać po bardzo umiarkowanej cenie. Butelka za rb. 1.50, która wszędzie można dostać, wystarczy przy stosowaniu środka raz na tydzień, na kilka miesięcy. Ta niezwykła tanłość pozwala i ludziom mniej zamożnym na przeprowadzenie tej rozumnej i naturalnej kultury włosów. Już po kilku obmywaniach Pixavonem każdy zauważyć może jego zbawienne działanie. 1805



„ODEON”

Czwartek i Piątek

CUDA NATURY Natura, —

Genialny wojazer komiczne.

W sieciach szantażysty

Dramat z życia ameryk. i czynności Armi Zbawienia.

Córa Albionu komedya

ZWROTNICZY dramat.

Nad program:

1817

Pogrzeb Bolesława Prusa.

Ostatnia poczta.

— Sułtan nadał wysoki order dziewczynie arabskiej Faimie Banun, która przy pielęgnowaniu rannych na polu bitwy pod Benghazi straciła ramię.

— Duńska królowa wdowa zachorowała poważnie wskutek wstrząsu nerwowego, jakiego nabawiła się na wieść o śmierci męża w Hamburgu.

— Donoszą z Eitkun że komisarza pruskiej straży pogranicznej Dresslera, którego więziono przez dłuższy czas w Suwałkach pod zarzutem szpiegostwa, witały wczoraj na dworcu tłumy tułtejszej ludności, które uważały Dresslera za ofiarę denuncjacji. Na dworcu oczekiwał także prezes rejencji, który dał Dresslerowi instrukcję, co ma mówić wobec przedstawicieli prasy. Dressler otrzymał mnóstwo gratulacji, między innymi także od sekretarza stanu dla spraw zagranicznych Kiderlen-Wachtera.

OFIARY.

Na szkołę rzemiosł.

(Na fundusz im. Bolesława Prusa).

P. M. 50 kop.

Antoniostwo Paszczyńscy 5 rb.

Na budowę kościoła w Strykowie.

F. Beda 1 rb.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprawdzo- ny do 9 ^h st.	Temometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędkość wia- tru (metrów na sekundę)	Uwagi
29/V 1 po poł.	736.2	+13,0	72	Pd Z 1	Z dnia 29/V Temperatura max. +14,2 C., min. 0,6 Opad: 0,0 mm
29/V 9 wiecz.	735.5	11,0	85	Pd W 1	
30/V 7 rano	736.0	8,7	98	Pd Z 2	

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Nauczycielowi. Trzeba zdać egzamin z 8 klas, potem uczęszczać do uniwersytetu, a następnie, po zdaniu egzaminów, uzyskać świadectwo na prawo nauczyciela wyższych klas w gimnazjum. Innej drogi niema. Czy dosyć wyraźnie?

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 30/V 1912 roku.)

	Zad.	Ofiar.		Zad.	Ofiar.
Czeki na Berlin . . .	46.51	—	5% L. m. Piotrkowa	—	—
4% Renta . . .	92.00	91.00	Akc. Lilpopy . . .	—	—
5% Pożyczka z 1905	105.25	104.25	„ Putiowski . . .	—	—
5% Pożyczka z 1906	105	104	„ Rudzki i S-ka	—	—
Premjówka 1-ej em.	462	452	„ Starachowickie	—	—
„ II-ej . . .	855	845	Banku H. m. Warsz.	421	417
Szlacheckie . . .	824	814	„ Łodzi.	422	417
4% Listy Ziemskie . . .	89.00	88.00	Rudzki i S-ka n. ak.	—	—
5% „ „ „ „ „	—	—	B-ku H. Warsz. n. ak.	—	—
5% Listy Warsz. . .	92.85	91.85	B-ku Dysk. Warsz.	400	455
4% „ „ „ „ „	83.85	82.85	Akcyje Zyrard. zakł.	—	—
5% L. Łódz. „ 7 s.	—	—	5% Oblig. Warsz.	—	—
4% L. Łódz. „ 6 s.	—	—	4% L. Częstochowy	—	—
Bank H. Łodzi n. ak.	—	—	Bank Państwa . . .	—	—

Towarzystwo Międzynarodowe Szkół BERLITZA

KURSY BERLITZA

Na kursach Berlitz po cenach przystępnych uczyć szybko mówić i pisać w językach obcych jak również i korespondencji handlowej w tychże językach.

Lekcja próbna bezpłatnie.

Łódź, Nowy Rynek № 2. Telefonu 7-43.

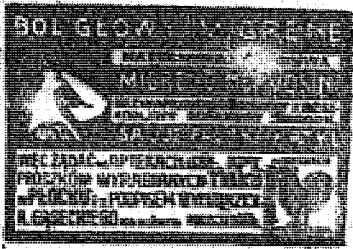
Warszawa, Bracka 13.

Żądać prospektów bezpłatnie.

Kancelarya otwarta codziennie od godz. 9 rano do 10 wieczorem. 1499

Lokal Fabryczny

składający się z dwóch sal 30x11 z trolejem i elektrycznym połączeniem oraz różne mieszkania zaraz do wynajęcia. Lipowa 71 róg Andrzeja. Bliższe szczegóły u B. Neumana, ul. Piotrkowska № 89. 1735



40 morgów ziemi; w tem 6 ogrodu owocowego, 10 łąk, reszta ornej zdrenowanej; dom mieszkalny obszerny do sprzedania. Bliższa wiadomość pocztą, przez Lutomiernik, w Dziektarzewie. Folwark Dziektarzew. 1958

Do interesu ekspedycyjnego potrzebny wspólnik

z udziałem w pracy i z kapitałem około 15 tysięcy rub. Pierwszeństwo ma niemiec, władający językiem polskim. Zgłaszać się winni tylko poważni refektanci. Oferty składać w administracji pod literą „K.“ 1811

Rb. 22.000 — (22.000), albo

Db. 15.000 — (15.000).

potrzebne na 1 N dobrej hipoteki. Łask, oferty pod „K. E. 20“, przyjmuje adm. „Rozwoju“. 1920

„OLSZYŃKA“ Place do sprzedania przy Zgierskiej szosie. Od ostatniego przystanku przed remizą tramwajową 3 minuty drogi. Wiadomość w Łodzi, Skwerowa Nr. 10, m. 5; od godz. 1—2^{1/2}, i od 6—7^{1/2}. 1814

DROBNE OGŁOSZENIA.

AI! AI! Nauczycieli i nauczycielki z różnym stopniem wykształcenia do szkół wszelkiego typu, poleca kandydowane biuro nauczycielskie Adamowiczowej, Piotrkowska 105. 1659—8c—3

AI! Meble z kilku pokojów rozprzedać tanio. Konstantynowska 45—11 oficyna. 4486—4-4

Krawcowa z krojem potrzebna na wyjazd. Andrzeja 11, mleczarnia. 4534—2*—1

Korepetytor do ucznia drugiej klasy potrzebny. Andrzeja 11, mleczarnia. 4536—2*—1

Magiel do sprzedania. Ul. Ludwiki № 37. 4549—1

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią i wszelkie wygody od 1-go do wynajęcia. Juliusza № 19. 4540—3*—1

Maszynistki oraz szykowaczki potrzebne do bielizny męskiej. Widzewska 94—47. 4532—1

Nauczycielka przysposabia do klas niższych, wszystkich zakładów naukowych, dla niezamężnych ustepstwo, Piotrkowska № 103, m. 25, 1-e piętro. (Prawa oficyna 2-gie wejście). 4502-2-2

Ogrodnik potrzebny. Andrzeja 11, mleczarnia. 4535—2*—1

Podręczne zdolne staniczarki, podręczne i uczenie do pracowni „MARYI“, Konstantynowska 33. 4529—2—1

Potrzebna zdolna podręczna do pracowni sukien. Mikołajewska 34—45. 4560—1.

Potrzebne na stałe prasowaczki Nowo-Cegielniana 4. 4559-3-1

Piwiarnia z pozwoleniem na gorące jedzenie do sprzedania. Wiadomość: Mikołajewska 23, sklep mebli żelaznych. 4553-2-1

Piwiarnia z urządzeniem rzeźniczym, egzystująca 10 lat, do sprzedania z powodu wyjazdu. Gubernatorska 20. 4517-3-1

Przyjmę dwie panienki na mieszkanie. Nawrot № 14 m. 22. 4530—2—1

Polowanie do wydzierżawienia na lat trzy. Bliższa wiadomość na miejscu. Wróblew p. Ozorków. 4528—3—1

Potrzebny chłopiec do terminu do tokarza. Nowo-Zarzewska № 13. 4527—3—1

Potrzebny ogrodnik samotny. Wiadomość w pralni, ulica Andrzeja № 56. 4555—2—1

Potrzebny slusarz na rezerwary oraz chłopcy do terminu. Ludwiki (Luizy) 20. 4556—1

Pokój pojedynczy o 2-ach oknach zaraz lub od 1 lipca do wynajęcia, Nawrot 67, wiadomość w sklepie. 4554—5sp—1

Pralnia do sprzedania. Senatorska 12. 4539—3—1

Pokój umeblowany do wynajęcia. Radwańska № 7 m. 7. 4507—2s—1

Piwiarnia do sprzedania z powodu wyjazdu, cena przystępna, Składowa 25. 4461—5scs—2

Piwiarnia dobrze prosperująca, w dobrym punkcie, natychmiast do sprzedania. Wiadomość Staro-Zarzewska 185. 4420-5*-3

Pralnia do sprzedania. Andrzeja № 38. 4505—2—2

Potrzebny czeladnik stolarski zaraz. Wólczńska 63, parter. 4508—2—2

Piwiarnia do sprzedania w dobrym punkcie przy Królewskim ogrodzie, zaraz w Zgierz, ul. Piotrkowska 19, wiadomość na miejscu. 4494—3cs—2

Potrzebny ekonom w średnim wieku, samotny, energiczny, do gospodarstwa podmiejskiego, ze świadectwami dotychczasowej pracy. Bliższych informacji zasięgać można: ul. Zgierska 13, 1-e piętro; od 4 do 6. 4506-2-2

Przybłąkał się pies (ceter), do odebrania za zwrot kosztów. Górny Rynek 3/4, lecznica zębów. 4499—5—2

Pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem zaraz do wynajęcia; tamże łóżko nikielwane z materacem do sprzedania. Dzielna 40 m. 1. 4192—6—2

Sprzedam sklep kolonialno-dystrybucyjny z powodu wyjazdu; tamże do sprzedania 2 gitary i 2 skrzypiec. Ul. Orla nr. 16. 4489—5—3

Sprzedam sklep kolonialno-dystrybucyjny z powodu choroby. Wiadomość: Przędzalniana 101 w piekarni. 4409—4swc—4

Sklep do wynajęcia od lipca, odpowiedni dla fryzjera, szewca. Zakątna 64. 4522—3—1

Sklep spożywczy, mały, do sprzedania zaraz, Radogoszcz, ul. Gajzlera № 9, wiadomość w sklepie. 4550—3—1

Sprzedam sklep kolonialno-dystrybucyjny z powodu zmiany interesu. Ul. Włodzimierska 22; tamże rolwaga i wóz do węgla. 4524—2—1

Sklep kolonialno dystrybucyjny do sprzedania od 1-go lipca z powodu wyjazdu. Fabryczna № 18, róg Żelaznej. 4516—3*—1

Sprzedam sklep kolonialno-dystrybucyjny. Ul. Szkolna 32. 4519—3—1

Uczeń VII-ej klasy poszukuje kondycji na wyjazd. Oferty lub adresy składać w Rozwoju pod „Kondycja“. 4542—3—1

Woznica trzeźwy umięjący do brzo obchodzić się z końmi, potrzebny. Benedykta 88. 4553—3—1

Z powodu wyjazdu sprzedam piwiarnię z dwoma bilardami zaraz. Ul. Rzgowska 37. 4260—6csw—6

6 rbl. kurs nauki pisania na maszynie. Tow. Block-Krzysztof Brun i Syn. Ul. Dzielna 36. Telef. № 29-50. 1781—2s—1

Zagubione dokumenty.

Antoni Borkowski zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki W. Ulrichę. 4501—3—2

Emilia Ren zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Scheiblera. 4525—1

Franciszek Kolaczkowski zgubił paszport wydaną z gminy Łęczno, gub. piotrkowskiej. 4483—5—3

Franciszek Ksawery Kozulski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Wiercickiego. 4520—1

Helena Stańczak zgubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Kochańskiego. 4526—1

Józefa Papińska zagubiła kwit od paszportu wydaną z fabryki Scheiblera. 4547—1

Józef Pietras zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Rajmana i Halperna. 4541—1

Maryanna Gajewska zagubiła paszport wydaną z gm. Opatówek, gub. kaliskiej. 4521-3-1

Michał Lejman zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Scheiblera. 4496—3—2

Maryanna Mikołajczyk zgubiła paszport wydaną z magistratu m. Kalisza. 4488—5—3

Plesiak Józefa zgubił kwit od paszportu wydaną z fabryki Karola Scheiblera. 4548—1

Roman Kałuża zagubił paszport wydaną z gminy Białej, pow. brzezińskiego, gnb. piotrkowskiej. 4511—3—2

Stanisław Pianowski zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Gampego i Albrechta. 4525—1

Tadeusz Zwolański zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Allarta i Rousseau. 4538-3-1

Urbanak Roch zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Müllera i Seidla. 4533—1

Wojciech Bielicki zgubił paszport wydaną z gm. Gazów, pow. łęczyckiego. 4637—3—1

Wawrzyniec Pacholski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Poznańskiego. 4483-3-3

Zaginął paszport wydaną z gm. Krzyżanówek, pow. kutnowskiego, gub. warszawskiej, na imię Stanisława Wajczak. 4504—3—2

Tryalizm.

Z chwilą kiedy Austro-Węgry przyłączyły do swego składu państwowego Bośnię i Hercegowinę, musiała się zrodzić potrzeba przyłączenia tych nowych prowincyj do tego państwowego utworu, który pod względem narodowym i kulturalnym był tym prowincjom najbliższym. Na razie Bośnia i Hercegowina stanowią prowincje połączone z monarchią Habsburską węzłem dynastycznym. Nie należą ani do Węgier, ani do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa (jak się eufemistycznie nazywa anony mowe państwo austriackie). Poprzez Budapeszt i poza Zagrzebim połączona jest Bośnia i Hercegowina jedynie tylko wspólnym ministeryum skarbu na ulicy Jana w Wiedniu, które obecnie sprawuje dr. Leon Biliński z całą monarchią.

Ale nie może tak zostać na długo. Dziś już przeto zgłaszają się pretendenci do spadku państwowego. Węgrzy czują, że na długo nie potrafią utrzymać swych pretensyj do Bośni i Hercegowiny i nawet nie robią żadnych usiłowań, aby te prowincje połączono z koroną św. Stefana. Wiedzą bowiem, że każde wzmocnienie żywiołu słowiańskiego w państwie węgierskiem wyszłoby na szkodę panującego dziś elementu państwowego madziarskiego.

Chorwacy natomiast wie, że tylko z nią może być Bośnia i Hercegowina połączona i dlatego teraz właśnie powstała idea wielkochorwacka, dążąca do połączenia w jednym państwie południowo-słowiańskim wszystkich prowincyj rozdzielonych na trzy części; na Węgierskie, Austriackie i wspólne.

To dążenie do utworzenia wielkochorwackiego państwa południowo-słowiańskiego stanowi właśnie główne zarzewie walk prawnopństwowych w Chorwacji.

Ale sposób rozwiązania trudności prawnopństwowych tak jak sobie to węgry wyobrażają nie jest dziś już możliwy i stąd płynie przesilenie, którego widownią jest obecnie Chorwacja.

Dwanaście milionów serbo-chorwatów podzielonych jest w tej chwili pomiędzy trzy królestwa; Austro-Węgry posiadają w tej chwili przeszło trzy miliony serbo-chorwatów, w granicach swych dawnych ziem, przez przyłączenie Bośni i Hercegowiny przybyło nowych dwa miliony serbo-chorwatów, razem prawie połowa narodu serbo-chorwackiego na świecie. Reszta podzielona jest między dwa królestwa, a mianowicie między Serbię a Czarnogórę oraz drobna część mieszka jeszcze w prowincjach sultanatu tureckiego w Albanii i Macedonii. Szesć milionów serbo-chorwatów w Austro-Węgrzech podzielonych znów jest na trzy części. Największa ich część mieszka w królestwie Chorwacji stanowiącym część korony św. Szczepana i prawnopaństwowo należy do Węgier, druga część równie wielka znajduje się w przyłączonych prowincjach w Bośni i Hercegowinie, a także znaczna część mieszka w prowincjach austriackich; w Dalmacji, w Istrii na Pobrzeżu austriackiem.

Nie ulega także wątpliwości, że dwa miliony słowianów mieszkających w Krainie i w południowej Styrii, a także w Gorycyi i w Gradyse z tęsknotą marzy o wytworzeniu wielkiego państwa południowo-słowiańskiego i w razie, gdyby powstała wielka Chorwacja, przyłączyłoby się do tego państwowego tworu, który miałby wielkie szanse kulturalnego rozwoju na przyszłość.

Marzenia wielkopństwowe oddawna zaprzatają umysły narodów południowo-słowiańskich i przed Austrią stoi wielki problem, czy potrafi użytkować ogromną siłę narodów południowo-słowiańskich do wytworzenia wielkiego państwa południowo-słowiańskiego, czy też trzymać się musi i będzie utartych wzorów panowania na Południu przez oddanie jednej części słowiańszczyzny południowej pod panowanie przewagi madziarskiej a drugiej części pod panowanie przewagi niemiecko-włoskiej. To jest problem, który już nie od dziś zajmuje polityków południowo-słowiańskich, ale nigdy konieczność decyzji nie była pilniejsza aniżeli w chwili, kiedy po połączeniu Bośni i Hercegowiny, prowincyj najbardziej serbsko-chorwackich, do monarchii Austro-Węgierskiej sprawa narodo-

wa chorwacka i serbska stała się najbardziej aktualną i zaczęła wchodzić w program działających stronnictw politycznych.

Sprawa utworzenia nowego ustroju prawnopństwowego wcale nie pozostała w delegacjach przemilczana. Odważnie i bez skrępowań wobec sytuacji politycznej podniósł rzecz w delegacjach wspólnych nie mniej, jak książę Karol Schwarzenberg. Powiedział on słowo, które stało się program; Tryalizm.

Odtąd już tylko zwalczać można będzie ideę podniesioną przez czeskiego feudała, usunąć jej nie potrafi żadna dyplomacja Bilińskiego. Bośnia i Hercegowina nie będą dziś jeszcze przyłączone do Chorwacji, Tryalizm nie będzie jeszcze tryumfował w roku 1912, ale niewątpliwie ta wielka idea raz postawiona nie zejdzie już z porządku dziennego, póki domaganie się narodów, tworzących te państwa odrębne, nie zostanie zaspokojone. Jest to program na dalekie lata, ale może nie na tak dalekie, żeby polityk realny nie miał tego programu brać pod uwagę. Tryalizm tak jak go sformułował w ostatnich delegacjach książę Karol Schwarzenberg, ogranicza się tylko do połączenia Bośni i Hercegowiny z Chorwacją i nowego określenia stosunku prawnopolitycznego tego nowego państwa do obydwu części monarchii do Węgier i do Austrii.

„Wszystko, co pobudza agitację wielko-serbską — mówił książę Karol Schwarzenberg — jest ze stanowiska państwowego złem i musi być zwalczane, ale ma, co więcej, także wielki wpływ na stosunki międzynarodowe i musi zakłócać „status quo” na Bałkanach, o który tak bardzo dziś wszystkim idzie. Dlatego oświadczenie prezydenta ministrów hr. Stuerghka w sprawie chorwackiej nie było tak niekonstytucyjnym mieszanym się w sprawy węgierskie, jak zrozumieli panowie węgry, lecz było zupełnie z austriackiego stanowiska zrozumiałym aktem konieczności państwowej. Dlatego niezrozumiała jest dla mówcy taka nadezłość w tych sprawach węgierskiego ministra Lukacsa, który tak bardzo uczuł się dotknięty mieszanym się austriackiego rządu w nieswoje rzeczy.

Właśnie konieczność państwowa zmusza nas do tego, o czym mówił hr. Stuerghk. Jeżeli nie potrafimy dokonać przyłączenia Bośni i Hercegowiny do całej monarchii, to powstanie tam dążenie do połączenia się z Chorwacją. I wtedy mamy „nolens volens” tryalizm, przed którym pan minister Biliński taki strach odczuwa. Ale niema innej drogi do rozumnej konfiguracji monarchii, jak właśnie ten tryalizm, który wcale nie ma być naśladownictwem dualizmu, lecz przeciwnie, ma stanowić kompromis między federalizmem, a centralizmem; jedyną drogę wyjścia, w którym można będzie w jednym ciele ustawodawczym załatwiać wszystkie sprawy wspólne tak Węgom, jak Chorwacji, i Bośni i Hercegowinie.

K. K.

Z historii zegarka.

Zegary po wieżach, zegary po domach pańskich i mieszczan bogatszych znane były w Polsce od panowania obydwóch Augustów. Zegary jednak ściennie drewniane po domach prywatnych, a najwięcej książęcych, wzięły początek za panowania Augusta III. Majstrami ich byli sasi, i choć to była sztuka, jak powiada autor pamiętnika współczesnego ksiądz Kitowicz — podła, z początku jednak kosztowała do trzech czerwonych złotych, a potem spadła do 16 złotych.

Te zegarki drewniane były ściennie z wagami wiszącymi i dla zalecenia sztuki miewały, chociaż nie wszystkie, przydane do siebie kukułkę, wybijającemu godziny zegarowi odpowiadającą swoim. kukaniem. Dzwonek bywał u nich pospolicie szklany z młotkiem drewnianym i dawał znak mocniejszy, miłszy, niż gdy był mosiężny.

Pektoraliki, albo zegarki kieszonkowe i złote, w początkach panowania Augusta III znajdowały się tylko u samych wielkich panów; znać, że niedawno przyszły na świat, gdyż dosyć były nie zgrabne w porównaniu z terażniejszymi.

Nieomal wszystkie wybijały godziny, a były noszone przez mężczyzn i niewiasty w kieszeniach bez łańcuszków, tylko z taśmą albo wstąż-

ką. A że te bijące zegarki często się psuły, a nie było majstrów zegarmistrzów do sporządzenia, tylko w Gdańsku i Warszawie, przeto zarzucono zegarki z dzwonekami, używano samych cichych, jako nie tak podlegających zepsuciu.

Powoli zaczęły częściej zegarki się pokazywać, tak w szlacheckim jako też i w miejskim stanie. Szlachcic majetny, dworzanin, oficer wojskowy, oficyalista skarbowy, jurysta, kupiec bogaty nosił zegarek, a gdy nim błysnął pomiędzy ludem pospolitym dla obaczenia godziny, był natychmiast poczytany za człowieka w pewnym stopniu mającego.

Potem przydano zegarkom umyślnie do nich łańcuszki złote, srebrne, stalowe, polerowane i tombakowe; posunięto jeszcze dalej okazłość, przywieszając do łańcuszka węzeł spory breloków rozmaitych form, maleńkich na pół cala, a największych na cal, temi zaś były figurki piesków, kotów, psów, żab, koni, jako też instrumentów, strojów, czapek, kapelusze, książki, kielnie, pistolety, armatki i t. d., a im więcej kto miał u zegarka tych ozdób, tembardziej był poważany. Gdy nastały łańcuszki do zegarków, noszono je nie w kieszeniach, ale na widoku. Mężczyźni, używający stroju polskiego, kładli zegarki na kontusz, pod piersiami, a długie łańcuszki wypuszczali na wierzch kontusza, mężczyźni w niemieckim stroju kładli zegarek do kieszonki, umyślnie dla zegarka w spodniach na przodzie po prawej stronie zrobionej, wypuszczając łańcuszek z brelokami na wierzch.

Damy nosiły zegarki u pasa na wierzchu, zakładając je kłamrą dużą podłużną, u której wisiał zegarek ze spódnicą.

Na schyłku panowania Augusta III tak już zagaściły się zegarki, że dały się widzieć u lokajów, stangretów i innej druzyny dworskiej i miejskiej, a były one u nich pierwotnej fabrykacyi, takie, co zostawszy od panów i możniejszych osób wzgardzone, przeniosły się do służ i osób uboższych, podobnie jak stare buty.

ROŻNE WIEŚCI.

NOWE DWUKORONÓWKI SREBRNE.

Nowe dwukoronówki srebrne zjawily się w obiegu. Są one znacznie mniejsze od dawnego guldena srebrnego, prawie tej wielkości, co marka pruska, a tylko od niej cięższe. Rysunkiem nowa dwukoronówka podobna jest do jednokoronówki i nosi napis łaciński; II coronae. Stary gulden ważył 12.35 grama, nowa dwukoronówka waży 10 gramów, to znaczy, że na przerebieniu starych monet na nowe zyska skarb austriacki 19 milionów koron.

KATASTROFA NA MORZU.

Kapitan parowca „Adela”, który przybył do portu Kilouii, opowiada, że w pobliżu wyspy Bornholm napotkał unoszoną przez falę tratwę drewnianą ze zwłokami dwu marynarzy. Jak się okazało, należeli oni do załogi trójmasztowca „Agnes”, który prawdopodobnie zatonął z całą załogą podczas burzy.

STRACENIE RICHESONA.

W Bostonie stracono za pomocą elektryzacji pastora Richesona, który otrul narzeczoną swoją pannę Simmetów, dla posłubienia bogatej wdowy. Richeson wysłuchał w sądzie wyroku śmierci spokojnie, następnie jednak w celi więziennej nastąpiła reakcja. Płakał, modlił się, pisał prośby o ulaskawienie i w końcu doszedł do takiego stopnia zdenerwowania, że musiano pilnować go dniem i nocą, aby nie popełnił samobójstwa. Gdy wszakże nadesła ostatnia chwila, znów odzyskał nagle spokój zupełny i z uśmiechem na ustach zasiadł na fotelu elektrycznym. Śmierć nastąpiła momentalnie.

WYBUCH GRANATU.

Ze Stanisławowa donoszą; Na pastwisku w lesie w Podpieczarach pastuszkowie wiejscy znaleźli nabój, który jak się następnie przekonano, był granatem, pozostawionym w r. z. podczas ćwiczeń wojskowych. Uradowani chłopcy zaczęli coś manipulować koło pocisku, który nagle wybuchnął, raniąc ciężko trzech obecnych. Jednemu z nich wybuch oderwał obie nogi, drugiemu nogę i nos, trzeci jest poraniony na całym ciele. Rannych odwieziono do szpitala. Ofiarom własnej nieostrożności grozi ciężkie kalectwo.

CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

Dr. W. Dutkiewicz

Specjalność choroby skórne weneryczne 8 $\frac{1}{2}$ —10 $\frac{1}{2}$, rano i od 4—7 $\frac{1}{2}$, w. W niedziele od 9—12 rano. Zielona 19. 347-r.

Dr. M. PAPIERNY

AKUSZER I SPECYALISTA CHOROBY KOBIECYCH. ulica Południowa Nr. 23. Telefon 16-85. Przyjmuje do 11 rano i od 4 $\frac{1}{2}$ do 6 $\frac{1}{2}$, po poł. 3331

Dr. H. Rueger

Nawrot № 1. Choroby wewnętrzne. Przyjm. p. poł. 4—6 3028

Dr. BIRENWEIG

Srednia № 3, powrócił. Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe. Od 11—1 i 3—7

Dr. med. W. Kotzin

Ulica PIOTRKOWSKA 71. Choroby serca i płuc, przyjmuje od godz 10—11 rano i od 4—6 pp. 2783r. № telefonu 21.19.

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i wener. Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18. Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od 4 $\frac{1}{2}$ —7 $\frac{1}{2}$, wtęc., w niedziele i święta od 9 do 12 $\frac{1}{2}$. № telefonu 20-60 1877

Dr. Fr. Łukasiewicz

Stare-Zarzewska № 36, róg Sosnowej. Choroby żołądka i kiszki, wewnętrzne i dziecięce. Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-aj do 6-aj po poł. 2209r

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

(starszy) Telef. 17-14. Piotrkowska 103. Choroby wewnętrzne, dziecięce, kobiece. Przyjm. od 9 $\frac{1}{2}$ —11 r. od 6—8 pp. 1426

SPECYALISTA chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

Dr. LEWKOWICZ

POWRÓCIŁ. Przy syphilisie zastosowanie preparatu „606”. ZACHODNIA № 33. od 9—1 i 6—8, dla Pan od 5—6 w Niedziele 9—3, 2897

Dr. S. SZNITKIND

Srednia № 2. 1117. Kosmetyka lekarska (piegi przyszcze, włosy etc.), choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8-aj do 2-aj po poł. i od 4 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 6-aj.

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120. Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki). Godzienne od 8—10 rano i od 5 do 7 po poł. Telefon 23-10. 259

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH. Benedykta № 9. 9—12 r. i 4 $\frac{1}{2}$ —7 $\frac{1}{2}$ w.) 1483

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne. Nawrot 2. przyjmuje od 8—10 $\frac{1}{2}$, i od 6—8. Po poł., panie od 5—6 $\frac{1}{2}$ w. W niedziele i święta od 8—r. 376r

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu. PASAŻ MEYERA Nr. 1. Godz. przyjęć: 10-12 i 4-7 p.p. Telefonu Nr. 28-39. 2859

Dr. Skalski

Akuszerya choroby kobiece i wewnętrzne. Przyjmuje od 3—5 po poł. ul. Rokicińska 47, telefon 18-19. 2294

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne. CEGIELNIANA 14. Od 8-11—1 i 3—7 w. 76r

Dr. A. S. Tenenbaum

Chor. wewnętrzne i dziecięce. (Choroby żołądka i kiszki). Wschodnia № 48. p2. przyjm. od 8—9 r i 5—7 p n

Dr. Hejt

Srednia 5. Sp. Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem EHRlich-HATA 606* (wśródżylne). Leczenie elektrycznością (elektrolizem i masażem wibracyjnym). Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—8 w. w niedziele i święta od 9—2 p.p. 2857

Dr. Jan Caderski

Akuszerya, choroby chirurg. i kobiece. przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł. Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2944

Dr. I. Silberstrom

przeprowadził się na ul. Zawadzka, № 12 Choroby skóry, włosów i weneryczne. Przyjmuje od 11 $\frac{1}{2}$ —2 $\frac{1}{2}$, p. p. i od 5 $\frac{1}{2}$ —8 $\frac{1}{2}$ w. Panie: 4 $\frac{1}{2}$ —5 $\frac{1}{2}$, p. p. W niedzielę do 8-aj po poł. 7:2r i.

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piokanski

PIOTRKOWSKA № 115. Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz. kobiety od 4—5. 1331-r

Dr. med. J. Szwarewasser

Piotrkowska 13. Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka i kiszki i przemiany materii (cukrowa, podag'a, otyłość itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne. Wydział krwi w laboratorium własnym. Od 11—1 rano i od 5—7 $\frac{1}{2}$, po południu. 188

Dr. Mittelstaedt

Mikołajewska 67. Przyjm.: od 8—9 $\frac{1}{2}$, rano i 5—6 $\frac{1}{2}$ po poł. w niedziele i święta tylko rano od 8—10 r.

Dr. Lipszyc

powrócił. Choroby dzieci. Piotrkowska № 108, tel. 15-01. Przyjmuje do 10 i od 4—5 pp. 1607

Dr. L. PRYBULSKI

POWRÓCIŁ. CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE

LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606. Ul. Południowa № 2. Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 1420

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła. PIOTRKOWSKA Nr. 35. Telefon 19—84.

Przyjmuje od 10—11 i od 5—7; w niedziele od 10—11. 2857

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: panowie od g. 8—11 r. i 5—8 po poł., panie 4—5 po poł.; w niedziele i święta 9—12 r. 1462r

Pierwsza Szkoła Kroju i Szycia

S. Maryniskiej

w Łodzi, ul. Piotrkowska 27.

oznajmia. że nowe uczennice przyjmują się codziennie od godziny 10—1 w południe i 3—6 po poł.

Z powodu napływu uczenia, lokal swój dotychczasowy znacznie rozszerzyła i podług ostatnich wymagań urządziła.

Wszystko odbywa się pod moim osobistym kierunkiem i podług własnej wynalezionej metody, zrozumiałej dla każdego i każda uczennica w krótkim czasie może się w fachu tym wydoskonalić i stać się samodzielną. Każda uczennica może z przyniesionego materiału zrobić wszelkie dla siebie lub innych wszelkie ubranie jak: suknie, bluzki, podług najnowszych fasonów bez jakiegokolwiek wynagrodzenia. Po ukończeniu u mnie kursu, każda uczennica otrzymuje dyplom prywatny lub cechowy. Formy papierowe, manekiny i wszelkie najnowsze modele zawsze posiadam na składzie po cenach fabrycznych. 1757

Z poważaniem

S. Kryńska

Łódź, Piotrkowska 27.

Różne ładowania mieszczono i szopy

z wszelkimi wygodami z oświetleniem elektrycznym do wynajęcia od 1-go lipca, róg Tuszyńskiej i Rzgowskiej № 7, przy rynku Geyera. Dowiedzieć się można codziennie od 12 do 6-aj. 1698

Nowootworzona lecznica chorób zębów i jamy ustnej
Lekarza-dentysty

St. DĄBROWSKIEGO

Specjalna pracownia zębów sztucznych, koron i mostków złotych pod kierunkiem technika dentystycznego C. Perkisa. Wszystkie znane systemy plombowania zębów. Wyjmowanie zębów bez bólu. Regulowanie krzywo rosnących zębów. Ceny najniższe. Porada 30 kop. Godziny przyjęć od 9 rano do 8 w. bez przerwy. Tel. 25-89.

Piotrkowska № 127

róg Rozwadowskiej, nad apteką W-go Danieleckiego go. 162

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY“

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii — srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, CEGIELNIANA № 38.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Na miejscu duży wybór manekinów. Przyjmuje się obstalunki podług zdjętej miary. Zamiejscowemu wysyła się za zaliczeniem pocztowym. 3458



— Andziul! Idąc na Nowy Rynek wstąp na Zawadzką pod № 10 do składu aptecznego

B. Wólmana

i kup mi funt zaprawy do podług bezbarwnej A. Z. Stanisława Fiszera. 1934

Wykwintne podkłady na biurka

z blokami i notesami i bez takowych skórzane i płócienne, od 30 k. do 3 rb. poleca skład papieru i materiałów piśmiennych i rysunkowych

Maryi Strzeleckiej 1935

Instytut Języków Nowożytnych D-ra KUMMERA.

Zakł. związk. „Isos“ (International Syndicate of Schools) Piotrkowska 79. 1805

Dnia 1 czerwca rozpoczynają się

WYKŁADY LETNIE

języków nowożytnych

za niższą opłatą

Z każdego języka urządzono tym razem kilka klas, tak, że uczniowie początkujący, jak i zaawansowani stosownie do ich wiadomości danego języka, będą mogli znaleźć odpowiednią grupę. Honorarium płatne z góry wynosi

za kurs trzymiesięczny rb. 7 kop. 50.

Zapisy na te wykłady przyjmuje się codziennie od 10 rano do 10 wieczorem w kancelaryi Instytutu.

Grupy o małej ilości uczniów rozpoczynają się codziennie.

Dyrekcya Instytutu

Języków Nowożytnych D-ra Kummera.

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Kłodzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacyi towarowej Łódź-Fabryczna w dniu 4/17 czerwca 1912 roku o godzinie 10 rano na zasadzie § 40 i 90 ogólnej ustawy ros. dróg żelaznych będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione przez odbiorców towary przybyłe w miesiącach październiku, listopadzie i grudniu 1911 roku za frachtami: Tuła M. Kur. 19762 części pieców Sz. Sz. Kronrod, zaliczenie 52 rb.; Ałatyr M. Kaz. 27857 manufaktura I. I. Strzynie dla L. Kisielbrenera; Riazan M. Kaz. 47264 koszyki próżne Konin; Borawienka Nikoł. 2269 tkanina wełniana Bajbułaszow; Rybiński pas. M. W. R. 11930 tkanina wełniana zawiadowca stacyi dla Flajszera, zaliczenie 55 kop.; Sergejewo Pół. 2971, 3982 zabawki sukcesorowie N. A. Owczynnikowa; Petersburg m. M. W. R. 496639 pierniki Bligken i Robinson; Oriechowo M. Niz. 52361 tkanina bawełniana zawiad. stacyi dla R. Bidermana; Wielkie Łuki M. W. R. 52525 tkanina bawełniana Borodulin, zaliczenie 4 rub.; Wielkie Łuki M. W. R. 52863 towar sukieny Prudziński; Moskwa m. M. W. R. 749 wyroby kartonowe nowa fabryka papieru cukierniczego; Mińsk M. Brz. 694 portjery wełniane Sz. Sorszer; Mińsk M. Brz. 606 tkanina bawełniana G. Wiśniak; Moskwa m. M. K. W. 73564, 71453, 69312 zabawki I. Wasilew, zaliczenie 20 rb. 90 kop., 58 rb. 46 kop. i 309 rb. 68 kop.; Witebsk R. Or. 148616 towar wełniany I. Z. Rapoport; Witebsk R. Or. 151196, 150853 manufaktura Sz. A. Gorelik; Witebsk R. Or. 150922 wyroby wełniane Sz. Hamburg dla A. W. Najmana; Sergejewo Pół. 2924 zabawki Zofia Wasilewna, zaliczenie 179 rb. 96 kop.; Kowno Pół. Z. 272234 śruby żelazne B-cia Tilmans i S-ka, zaliczenie 53 rb. 76 kop.; Szawle L. Rom. 30346 tkanina wełniana A. Szlapoberski; Janow L. R. 2080 tkanina wełniana Sapir; Wilno Pół. Z. 869496 skrzynka drewniana Dom Handlowy „Bogea”; Wilno Pół. Z. 892808 tkanina wełniana Goldstein Szapiro; Wilno Pół. Z. 890202 sukno Lewinon; Warszawa Pół. Z. 665322 skrzynka drewniana M. Buchalter, zaliczenie 70 kop.; Białystok Pół. Z. 359639 skóry wyprawne D. Białous; Białystok Pół. Z. 366577 wyroby tabaczne J. Janowski; Białystok Pół. Z. 363825 skóry wyprawne i obcinki skór D. Białous; Rewel Pół. Z. 162578 tkanina wełniana G. Gutkin; Ryga Aleks. Wrota R. or. 196415 łańcuchy żelazne Metal. fabryka „Etna”; Petersburg m. Pół. Z. 227461 towar sukieny zarządzający petersb. st. miejską dla B-ci Biszkowicz; Krzemieniec Pół. Z. 34200 koszyki rogożowe Mordko Bernsstein, zaliczenie 62 rb. 55 kop.; Rogożeny Pół. Z. 3023 manufaktura Mordko Mateowicz dla J. Bojarskiego; Kijów tow. Pół. Z. 506747 wyroby żelazne J. Starykow, zaliczenie 1 rb. 5 kop.; Gołta Pół. Z. 21232 chustki W. Bielski, zaliczenie 55 kop.; Berdyczów Pół. Z. 166818 tkanina wełniana Dom Handlowy H. K. Białkina; Jelisawetgród Pół. Z. 147391 tkanina wełniana Sz. Gutkin; Winnica Pół. Z. 43460 rzeczy domowe Wołyński; Winnica Pół. Z. 43876 tkanina bawełniana F. Rutberg; Odesa m. Pol. Z. 65079 próbki towarowe sukienne, U. Zanderman, zaliczenie 65 kop.; Kiszyniów Pol. Z. 121535 manufaktura, Jankiel Chara, zaliczenie 85 kop.; Łowicz W. 25258 próżne balony, Łowickie T-wo przetworów chemicznych i nawozów sztucznych; Sieradz W. W. 2732 rury blaszane, Klinowski; Noworadomsk W. W. 94698 meble gięte, B-cia Tonet, zaliczenie 70 rb.; Czerniewice W. 1655 maty trzinowe, Icek Sztulzaft, Wierzbnik Nad. 30803 smoła sucha, I. Myszluborski, zaliczenie 35 rb. 61 kop.; Wierzbnik Nad. 30813 gałazki dębowe, M. Zajman, zaliczenie 17 rb.; Opoczno Nad. 42659 glina ogniotrwała A. Libiszowski; Radom Nad. 83784 prasy kantorowe, Johan Kohn i S-ka; Chełm Nad. 29879 maszyna żelazna, Rozen i Erlich; Brześć I Nad. 102410 manufaktura, R. Kanel; Lublin Nad. 123430 plusz wełniany, H. Lewinsztadt; Niekłan Nad. 32971 podstawy surow., Odlewnia żelaza „Nieborów”; Warszawa m. Pol. W. 67609 skóry wyprawne, J. Hor; Warszawa m. Pol. W. 69067, 69590 przedza. ponczoszn., I. Ziskind i I. Szmberg; Warszawa m. Pol. W. 70816 obuwie skórzane, E. Isorów, zaliczenie 1 rb. 25 kop.; Warszawa m. Nad. 511310 skóry wyprawne, Szafir, zaliczenie 198 rb. 82 kop.; Warszawa m. Nad. 512418 obcinki tkanin bawełnianych; Leszczyński; Warszawa m. Nad. 506963 części lamp naftowych i samowary spiryt., Kjsielewski, Staszewski i S-ka, zaliczenie 66

rb. 75 kop.; Warszawa m. Nad. 504801, 505221 krany i odlewy mosiężne, Drejer, zaliczenie 108 rb. i 78 rb.; Warszawa m. Nad. 505683 wanna niklowa, Miller, zaliczenie 131 rb. 50 kop.; Warszawa m. Nad. 502453 towar wełniany, Bretsneider; Warszawa m. Nad. 499716 resztki przędzy bawełnianej, Reichenberg; Warszawa m. Nad. 509826 obsadki drewniane, Sawicki, zaliczenie 9 rb. 44 kop.; Warszawa m. Nad. 510982 wianki metalowe, Piotrowski, zaliczenie 23 rb. 60 kop.; Warszawa m. Nad. 509785 odlewy surow., Baumwol, zaliczenie 70 rb.; Tyllis Zak. 420 towar piśmienny, Zarządzający centralnym składem dla Walda, zaliczenie 39 rb. 88 kop.; Małorosyjska Włk. 10073 chustki Mołoczko; Jekaterynburg I Perm. 65025 plusz wełniany, I. T. Sadakow; Znamienka Pol. 10782 czapki, Andrzej Kulik dla L. Rubaszki, zaliczenie 6 rb. 37 kop.; Targowa Wład. 18191 tkanina wełniana, G. N. Curykow; Kaługa S. Wiaż, 63440 próbki towarów bawełn., L. Fefer; Kamyszłow Perm. 13700 tkanina bawełniana, A. W. Naumow; Armawir Wład. 75615 tkanina bawełniana, B-cia Tarasow; Niekłajew Pol. 9015 próbki tkanin bawełnianych, Reizerow, zaliczenie 55 kop.; Niekłan Nad. 33830, 33872, trociny drzewa, Skurecki dla Plamiska; Warszawa W. 448378, waga dziesiętna, I. Neiman; Warszawa W. 448374 tkanina wełniana, Szrajbman, zaliczenie 2 rb. 10 kop.; Warszawa W. 447219 wyroby tabaczne, Kołodziejski i Filipowski, zaliczenie 47 rb. 13 kop.; Warszawa W. 446379 lampki elektryczne, St. Pietraszkiewicz; Warszawa W. W. 446207 towar kolonialny, Z. Koźmiński, zaliczenie 22 rub. 24 kop.; Warszawa W. 446179, skrawki skór, W. Szulczyński, zaliczenie 126 rb.; Warszawa W. 445365 towar kolon. Pruszkowski, zaliczenie 40 rb. 77 kop.; Warszawa W. W. 444672 skrawki sukien Lipicz; Warszawa W. W. 443314 papier listowy I. Winer; Warszawa W. W. 439663 wyroby blaszane A. Finkiel, zaliczenie 90 rubli 20 kop.; Granica W. W. 63497, 64791 pilniki stalowe S. Kuźnicki i S-ka; Szczypiorno W. W. 73442 odpadki jedwabne Agentura Celna Dr. żel. w. w. dla Warrantbanku, zaliczenie 317 rb. 62 kop.; Sosnowice W. W. 107459 szafa drewn. stara Franciszek Brnneńok; Sosnowice W. W. 107518 łóżko żel. W. Brunienietz; Weida Königl. Prus. 1/2 pompy Weidaer Pumpen und Maschinen fabrik Koopman's C-o dla M. Hacka, Lille 1 rzemień skórzany Severo dla Frenkla, Amiens 6-8320 fotografie Oro dla Fritza Kühle, Warszawa m. Nad. 110246 wino winogronowe Kołaczkowski, zaliczenie 114 rb. 75 kop.; Warszawa W. W. 130858 rzeczy domowe Baranowska; Warszawa W. 128751 towar kolon. Twarowski i M. Nossek, zaliczenie 47 rb. 90 kop.; Warszawa W. W. 130782 książki Agentura Celna Dr. żel. W. W. dla Uszera Filiosowa; Kutno W. 1894 książki drukowane Eksped. tow. dla Tow. „Kultura”; Samara S. Złot. 70621 aparat progres „Progresograf”, zaliczenie 38 rb. 55 kop. i 22 rb. 75 kop.; Mitawa R. Or. 11466 bilety wizytowe G. Landsberg; Kijów I pos. Pol. Zach. 521931, 534496, 537200, 537201, 535248, 535983 książki Tow. L. M. Fisz, zaliczenia 15 rb. 75 kop., 32 rb., 16 rb., 16 rb., 15 rb. 40 kop. i 11 rb.; Nowoniekłajewsk Syb. 32997 gazety N. P. Litwin; Wierzbolowo Pol. Zach. 7523 dzienniki J. Brykman, zaliczenie 34 rb. 40 kop.; Petersburg Pol. Z. 151342 książki „Jefron”, zaliczenie 212 rb. 40 kop.; Petersburg Pol. Z. 118044 pled zawiadowca stacyi dla Bucinowskiego; Petersburg Pol. Z. 146252 gazety „Jefron”; Kostopol Pol. Z. 747 kamień bazaltowy N. Cytryn; Lejpcygska Pol. Z. 276 manufaktura M. Wajsman dla Zygmunta Rychtera, zaliczenie 1 rb.; Odesa port Pol. Z. 14832 kauczuk surowy I. A. Lewinson, zaliczenie 28 rb.

Na st. Łódź-Karolew dnia 7-20 czerwca 1912 r. o godzinie 3 po południu za frachtami: Opoczno Nad. 42464 glina ogniotrwała A. Wierchowski dla M. Friszmana; Skarżysko Nad. 50579 glina garncarska M. Weinberg dla E. Pańskiego.

W razie gdyby licytacja w dniach wyżej wymienionych do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na st. Łódź-Fabr. w d. 5-18 i 6-19 czerwca 1912 r. o g. 10 rano, a na stacyi Łódź-Karolew 8-21 czerwca o godzinie 3 po południu. 1809

ZECER

do robót akcydensowych natychmiast potrzebny
K. Petersilge i M. Schmolko
Piotrkowska 93. 1936

Frontowe mieszkanie

4 lub 5 pokoje kuchnia i wygody; słoneczna strona, elektryczność od 1 lipca do wynajęcia; także jeden pokój z kuchnią. Widzewska nr. 145, wiadomość u stróża. 1942

Dyrektrysa

wykwalfikowana

potrzebna do pracowni za dobrem wynagrodzeniem, oraz punny do szycia. 1972

Magazyn

Alter i S-ka

Piotrkowska 68.

Karczma w Przygonie potrzebuje

Szynkarza.

Na szosie, pod Łaskiem. 1962

Letnie mieszkania

do wynajęcia. 4 pokoje z jednej strony sad, z drugiej las w bardzo pięknym położeniu. Do miasta Brzeziny 1 1/2 wiorsty. Wiadomości udzieli I. Ogrodnik. Widzewska 197-24, od 7-8. 1948

Konieczna zielona

codziennie świeża, w ciągu całego lata, jest do sprzedania, z wyjątkiem dni świątecznych. Na żądanie z odstawą do domu. Skład owsa Karola Matza, Zielona № 37. 1974

5 rb. nagrody.

Dnia 26 b. m. zgubiono w tramwaju zgierskim złotą bransoletę. Uprasza się o złożenie takowej w redakcyi „Rozwoju” lub w kantorze firmy Zachert w Zgierz, za powyższą nagrodą. 1956

Dom w Łodzi

z wolnym placem, ul. Zakątna, sprzedam. Szacunek 70000, gotówki 25000. Szczegóły: Warszawa, ul. Widok 16 m. 21. 1795

Palacz

potrzebny, który się umie obchodzić elektromotorem i kompresorem. Wiadomość: Piotrkowska Nr. 288 w kantorze, od 8 do 10 rano i od 3 do 5 po poł. 1932

!!! Zagraniczne paszporty !!!

Na mocy plenipotencji zajmuję się pośrednictwem wydawania zagranicznych paszportów i wldów. D. Krugman, Andrzejka 37, m. 8. 0000

Bezpłatne

szczepienie ospy w ambulatorium przy szpitalu małżonków Poznańskich, Targowa Nr. 13, we wtorki, piątki, między godz. 12-tą a 1-szą. 1535

Letnie mieszkania

w Rudzie-Pabianickiej, 10 minut od przystanku, w ładnym położeniu. Wiadomość na miejscu u Dra Michalskiego; w Łodzi u J. Kowalewskiej Piotrkowska Nr. 132. 1930

Przysposabiam do szkół rządowych, prywatnych, na świadectwa nauczycielskie, aptekarskie, uczniów, wolnowstępujących do wojska, i in. korepetycja, poprawki wszelkich przedmiotów. Przejazd № 12, mieszka 11. 1914

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych
Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Krótka 4 tel. 19 41.
LECZENIE SYPHILISU
EHRLICH-HATA 696.
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w.
Dla nau osobna poczekalnia. 4288

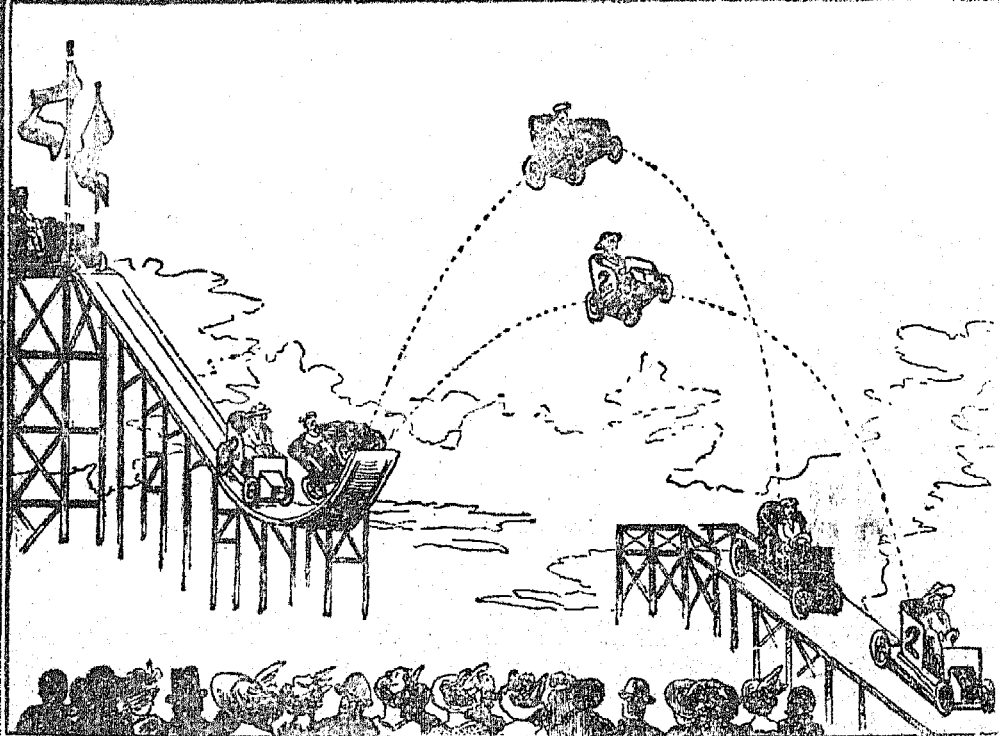
INSTITUT Roentgenologiczny i Światłolecznicy D-ra A. GROGLIKA

Zachodnia № 68, przy Zielonej, 185

Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych.

Leczenie promieniami Roentgena, światłem kwarcowym (lampą Kromayera) i prądami o wysokiej frekwencji (d'Arsonvalizacja). Elektroliza (usuwanie włosów szpecących).
Badanie krwi na sypilis.

Godziny przyjęcia: 8-11 rano i 6-8 wiecz. Panie 5-6 w. Niedziele i święta: 9-12 rano



Wyścigi AUTOMOBILÓW

w powietrzu i inne atrakcje.

Urządzone na dochód

Szkoły Rzemiosł i T-wa Opieki Szkolnej

z powodu niestałej pogody odłożone zostały na

Dziś dnia 30 maja od godz. 6 wiecz.

Sobotę dnia 1-go czerwca

od godziny 6-ej wieczorem

i Niedzielę dnia 2 czerwca

od godziny 4-ej po południu.

Na torze wyścigowym przy Helenowie

Na letnie mieszkania są do sprzedania

na dogodnych warunkach parcele leśne po 5 kop. za łokieć kwadratowy.

Parcele leżą 5 wiorst od Pabianic przy szosie.

Las sosnowy, częściowo zmieszany z dębem, olchą i świerkiem, pokryty łakami. Woda bieżąca. Bliższa wiadomość w Łodzi u portyera, ul. Karola № 19.

1944

Żeńska VII-jo kl. Szkoła Polska

Zofii Pełkowskiej

Wólczajska № 55.

Egzaminy wstępne przedwakacyjne: 3, 4 i 5 czerwca, powakacyjne: 2, 3 i 4 września.

1954

Dr. ROTWAND

powrócił.

1966

LOKAL

zaraz lub od 1 lipca potrzebny dla stowarzyszenia. Pożądane; sala, scena i bufet. Oferty pod „A. B. 100“.

1964

Kinematograf

jest do sprzedania zaraz z całą nieruchomością: dom 2-u piętrowy i pobudynek kinematografu na dobrych warunkach, lub kinematograf do wdzierżawienia. Do kupna potrzeba 16 tysięcy rubli.

Oferty składać pod lit. „M. N.“ w admin. „Rozwoju“.

1968

7-o kl. szkoła żeńska J. ZBIJEWSKIEJ

Długa № 10.

Przyjmuje zapis uczyć od dnia 1-go czerwca. Z początkiem roku szkolnego, otwartą będzie klasa V.

1960

LABORATORYUM

chemiczno-bakteryologiczne

MAGISTER N. SCHATZ,

1534 Piotrkowska 50.

Analizy do celów dyagnostyki lekarskiej, Mocz (białko, cukier i t. p.); choroby weneryczne.

Płwocin (gruźlica i t. p.);

Badanie krwi na syfilis

Sprzedam sklep

kolonialny, materiały piśmienne, bławatne, tabaczne, farby i galanteria. Wiadomość w Kuluskach. Widawski, na szosie Brzezińskiej.

1858

Letnisko Osiny

przy st. Główno kolei kal. Pokoje z utrzymaniem.

1776

Kto niechce być siwym,

niechaj używa płynu „Texal“, A. Wisławskiego. „Texal“ usuwa także łupież. Skład główny L. Spiess w Łodzi.

usu-1922

III Ządać wszędzie III

Biuro Nauczycielskie i rekomendacji pracy wszelkich gałęzi

Julii Czeżowskiej

poleca: nauczycielki, nauczycieli studentów, bony, cudzoziemki i t. p. Warszawa, Niecała 7. 867

Do wynajęcia

z dniem 1 lipca lub od 1/X sklep z mieszkaniem, sala fabryczna 9x15 z 2-ma pokojami, zdątnemi na kantor i 4 pokoje z kuchnią i wygodami. Światło i siła elektryczna. Róg Piotrkowskiej i Radwańskiej, wiadomość u właściciela. № 3, 1918

W 8-mio klasowym Zakładzie Naukowym

z programem męskich gimnazyów klasycznych

Zofii Libiszowskiej

przy ul. Zawadzkiej № 37

Egzaminy wstępne, przedwakacyjne, rozpoczną się 4-go czerwca.

1848

Zarząd Łódzkiej Rzeźni Miejskiej

poleca:

Skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i szmalec topiony, do celów technicznych. Krew suszoną na nawozy sztuczne. Mączkę mięso-kostną na karm dla ryb, drobiu i trzody. Włosień tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych jakościach i kolorach. Szczecińską surową, mokrą i suchą.

443

Inżynierska № 1, tel. 46.